Poniedziałek, 15 lutego 1937 - Nr. 37
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

# Dzień Pomorza

8 stron
cena 10 gr

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA
DZIEŃ KOCIEWSKI — GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA
DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —

REDAKCJA: Toruń, ul. Bydgoska 56, telefony 29-90, 29-01, 29-02, 29-60 (nocny). — ADMINISTRACJA: Toruń, ulica Bydgoska 56, telef. 29-70 (kierownik administracji). — FILIA ADMINISTRACJI: Toruń, ulica Szeroka 42 I. piętro, telefon 29-80 — P. K. O. 206.874.

# Działalność „Deutsche Vereinigung" po raz drugi napiętnowana

## Sąd Apelacyjny zatwierdził wyrok Sądu Okręgowego w procesie D. V. przeciw naszemu wydawnictwu

W głośnym już procesie **„Deutsche Vereinigung" przeciwko naszemu wydawnictwu** o rzekome oszczerstwo i zniesławienie, jakiego mieliśmy się dopuścić w artykule, piętnującym wywrotową działalność rozwiązanej już organizacji niemieckiej w powiecie morskim, odbyła się w ub. sobotę **rozprawa przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu.**

**Jak** wiadomo, w wyniku pierwszej **rozprawy** Sąd Okręgowy w Gdyni redaktora odpowiedzialnego naszych wydawnictw **uniewinnił** na podstawie zeznań licznych świadków, które potwierdziły nasze zarzuty, wysunięte przeciw „Deutsche Vereinigung".

Przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu w imieniu „Deutsche Vereinigung" wystąpili **dwaj adwokaci** Breitkopf i Grzegorzewski, zgłaszając wniosek o zbadanie w charakterze świadka kierownika centralnego biura „D. V.", w Bydgoszczy Adelta. Sąd Apelacyjny wniosek ten odrzucił.

Po zamknięciu przewodu przemawiał głównie adw. Grzegorzewski. Wysunął on, pomijając kwestie polityczne, zarzut, że dowód prawdy w tej sprawie jest niedopuszczalny, że nie ma interesu publicznego w udowadnianiu prawdy.

Argumenty rzecznika „D. V." zbił z łatwością **występujący w imieniu naszych wydawnictw obrońca adwokat Witold Wedegis z Gdyni.** W przemówieniu swoim podniósł on, że **oświetlenie działalności antypaństwowej „Deutsche Vereinigung" leży w interesie publicznym, państwowym i społecznym i że wydawnictwo nasze, wykrywając i piętnując jej tajemnice, oddało wysoką usługę społeczną i państwową.** Akt oskarżenia jest wymierzony właściwie nie przeciw redaktorowi odpowiedzialnemu naszych wydawnictw, a raczej przeciw Starostwu, które organizację zawiesiło, a następnie rozwiązało. Wszystkie punkty zaś inkryminowanego artykułu, zamieszczonego w naszych wydawnictwach, zostały **udowodnione dokładnie i bezspornie** w zeznaniach świadków. W końcu swego przemówienia **adw. Wedegis** wspomniał o bezcelowości, a nawet szkodliwości tego rodzaju procesów, niepotrzebnie zadrażniających stosunki polsko-niemieckie.

**Sąd Apelacyjny** (w składzie sędziego Habera) **zatwierdził wyrok uniewinniający Sądu Okręgowego w Gdyni,** uzasadniając szczegółowo swoje orzeczenie, ustalając, że wszystkie zarzuty artykułu przeciw „Deutsche Vereinigung" przewód sądowy potwierdził.

„Deutsche Vereinigung" zapowiedziała kasację tego wyroku.

## 122 adwokatów przed sądem ale... na ławie oskarżonych

**Saint Jean de Luz,** 14. 2. (PAT) Donoszą z Walencji, że toczy się tam przed sądem doraźnym **rozprawa przeciwko 122 adwokatom,** oskarżonym o działalność na szkodę państwa. Większość adwokatów broni się sama, gdyż koledzy ich odmówili obrony. Akt oskarżenia zarzuca im podpisanie protestu przeciwko zabójstwu Calvo Sotella. Prokurator zażądał dla wszystkich oskarżonych kary śmierci. Proces potrwa jeszcze **kilka dni.**

# Ojciec św. błogosławi całemu narodowi polskiemu

**Warszawa.** W odpowiedzi na depeszę gratulacyjną Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Ojciec Święty Pius XI odpowiedział co następuje:

**„Wyrażamy Waszej Ekscelencji głęboką wdzięczność za życzenia, przesłane Nam w imieniu całej Polski w słowach nacechowanych takim synowskim przywiązaniem. W szczególności jesteśmy wzruszeni żywym zainteresowaniem, z jakim ten drogi Naszemu sercu naród w obecnych okolicznościach chciał Nam dopomóc swymi modłami i jesteśmy szczęśliwi, że w zamian możemy skierować do Pana Wszelkiego Stworzenia Nasze najlepsze życzenia szczęścia dla Narodu Polskiego. Zanosząc modły do Boga, aby obdarzył swymi łaskami ten szlachetny kraj i jego godnego Prezydenta, przesyłamy z całego serca Nasze błogosławieństwo apostolskie. Pius XI".**

## Prof. Burckhard z Genewy Wysokim Komisarzem Ligi Narodów w W. M. Gdańsku

**Paryż** 14. 2. (PAT). Agencja Havasa donosi z Genewy, że **Liga Narodów desygnowała na stanowisko Wysokiego Komisarza w Wolnym Mieście Gdańsku obywatela szwajcarskiego dr. W. Burckhardta,** profesora historii w Uniwersyteckim Instytucie Studiów Międzynarodowych w Genewie.

## I rumuński parlament oburzony osławioną książką Szeby

**Bukareszt** 14. 2 (PAT). Sprawa **osławionej książki Szeby** poruszona została wczoraj ponownie w parlamencie. Poseł Atta Constantinescu niezadowolony z odpowiedzi ministra spraw zagran. w tej sprawie zgłosił tym razem **formalną interpelację podkreślając jednocześnie, że tłumaczenie ustępów uchybiających godności narod. Rumunii jest ścisłe.** Sprawa będzie ponownie dyskutowana na forum parlamentu po powrocie min. Antonescu do kraju. Do interpelacji przyłączyli się również inni posłowie.

## Po kasacji wyroku uniewinniającego

# Grzeszolski popełnił samobójstwo

## Żona jego dogorywa

**Kraków,** 14. 2. (PAT). — **W Krakowie w sobotę późnym wieczorem rozeszła się wiadomość o samobójstwie Grzeszolskiego i jego żony.**

Paweł Grzeszolski i jego żona Pelagia, którzy jak się okazuje przyjechali 10 lutego do Krakowa i zamieszkali w „Hotelu Polskim" przy ul. Floriańskiej, popełnili wieczorem samobójstwo, **trując się luminalem.**

Około godziny 20·30 służba hotelowa stwierdziwszy fakt samobójstwa zaalarmowała zarząd hotelu. **Grzeszolskiego znaleziono już martwego,** leżącego na łóżku, **żonę jego obok na ziemi, dającą jeszcze słabe oznaki życia.**

Na miejsce wezwano natychmiast pogotowie ratunkowe, które odwiozło Grzeszolską do szpitala św. Łazarza. Zwłoki Grzeszolskiego odwieziono do zakładu medycyny sądowej.

Bezpośrednio po ujawnieniu samobójstwa Grzeszolskich do „Hotelu Polskiego" przybyli przedstawiciele władz policyjnych z nadkomisarzem Polakiem. Przybył też sędzia śledczy oraz obwodowy lekarz miejski.

**Grzeszolski zameldował się w hotelu pod obcym nazwiskiem.** Zostawił on **listy, które przekazano władzom śledczym.**

Już w sobotę rano rozeszła się wiadomość, że **Grzeszolski uciekł** i nie można go odnaleźć.

Grzeszolski przed trzema tygodniami zlikwidował wszystkie swoje interesy, sprzedając fabrykę z planem wartości 12.000 za 5000 zł. oraz plac wartości 15 tys. za 3.000 zł.

Po likwidacji swoich interesów i sprzedaniu mebli, Grzeszolski miał wyjechać do Krynicy na odpoczynek.

Grzeszolski ostatnio miał dokonać sensacyjnego wynalazku z dziedziny spawania rur, który miał być eksploatowany przez jedną z firm warszawskich.

Na Pogoni, w Sosnowcu, panowało przekonanie, że Grzeszolski uciekł z żoną do Czechosłowacji.

Tak więc proces, który emocjonował całą Polskę i który obfitował istotnie w dramatyczne momenty — **wyrok śmierci, uniewinnienie i wreszcie skasowanie wyroku uniewinniającego!** — zakończył się niemniej dramatycznie: — **podwójnym samobójstwem!** Grzeszolski, oskarżony o otrucie córki Lucyny i syna Jerzego, **sam zginął przez truciznę** po skasowaniu uniewinnienia.

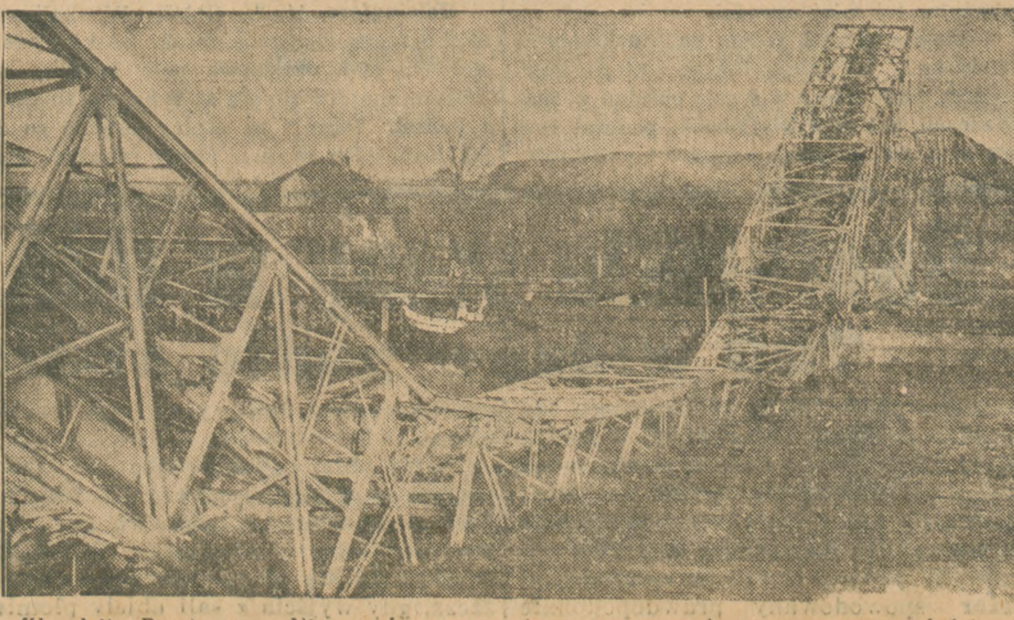
„Samobójstwo Grzeszolskiego — jak pisze jedno z pism warszawskich — nie przynosi właściwie żadnego dowodu ani za winą, ani przeciw winie Grzeszolskiego. Pozornie można sądzić, że skoro człowiek obciążony tak ciężko, odbiera sobie życie, przyznaje się tym samym do zarzucanych mu czynów. Ale możliwe jest także wyjaśnienie inne: że złamany wyrokiem Sądu Najwyższego, a pewny swej niewinności, nie mógł już wytrzymać nerwowo nowego ciosu.

Tajemnicę swą zabrał z sobą Grzeszolski do grobu."

## Życie Grzeszolskiej może uda się uratować

**Kraków,** 14. 2. (PAT) **Stan zdrowia Pelagii Grzeszolskiej,** która znajduje się w szpitalu, aczkolwiek bardzo ciężki, **pozostawia jednak nadzieję na uratowa-**

## Most załamał się i uniemożliwia komunikację na rzece



*W pobliżu Bernburgu w Niemczech załamał się z nieustalonych jeszcze przyczyn kolejowy* **most o żelaznej kontrukcji, przez co uniemożliwiony**

*Goprostu*

## „Chytra" polityka

**Wiadomc powszechnie, iż organ endecki, ukazujący się w Toruniu, który w roku ubiegłyr obchodził 10-cie szkalowania wszystkiego, co zrobił rząd polski, naraz w 17-cie posiadania przez nas morza polskiego uderzył w pompatyczny ton:**

**„Bezsprzecznie — pisze „Słowo Pom." w nr. 32 — dzień 10 lutego 1920 r. był w historii naszego narodu wielkim, bez chwalby też powiedzieć dziś można, że praca dokonana przez nas w ciągu tych 17 lat u wybrzeża bałtyckiego, była potężnym dziełem itd."**

**Przez nas! Niech będzie i tak. Rząd Marszałka Piłsudskiego? Słowo rząd „Słowo P." wykrztusi przy innej okazji, naprzykład takiej: „Rząd zaniedbał to i to", „rząd zaprzepaścił, rząd sobie nic nie robi" — „rząd dopuścił że itd." Ale Gdynia!, ale zrównoważenie budżetu, ale podniesienie Polski do rzędu mocarstw, — no to wtenczas będzie „My", „Przez nas". Rozumie się przez endecję, przez „Słowo Pomorskie", którzy temu Rządowi stale rzucali i rzucają kłody pod nogi.**

**To się nazywa chytra polityka. (a)**



## Rząd Rzeszy protestuje
### przeciw mowie wojewody śląskiego nad grobem śp. Zgrzebnioka

Prasa niemiecka donosi, że ambasador **Rzeszy niemieckiej w Warszawie otrzymał polecenie zgłoszenia u rządu polskiego protestu przeciw mowie wojewody Grażyńskiego, wygłoszonej na pogrzebie wicewojewody Zgrzebnioka.**

Wicewojewoda Zgrzebniok urodził się w Dziergowicach, które przy podziale Śląska pozostały po stronie niemieckiej.

Przemawiając na cmentarzu wojewoda Grażyński oświadczył m. in.:

„Pochodzisz z **Dziergowic,** ale my niestety **grzebiemy Cię w Rybniku.** Twoja mogiła będzie tu nietylko znakiem odniesionych zwycięstw, ale również **symbolem naszych nie spełnionych jeszcze nadziei i tęsknot".**

Ten ustęp mowy wojewody śląskiego uznany został przez oficjalne czynniki niemieckie za **demonstrację,** skierowaną przeciw całości terytorium Rzeszy i stąd polecenie założenia dyplomatycznego protestu w Warszawie.

## Wręczenie orderu „Polonia Restituta"
### Politechnice Lwowskiej na Zamku Królewskim w Warszawie

**Warszawa, 14. 2. (PAT) W sobotę** w godzinach południowych odbyła się na Zamku Królewskim w Warszawie podniosła **uroczystość nadania Politechnice Lwowskiej orderu „Odrodzenia Polski".**

O godz. 12,45 wszedł na salę rycerską **P. Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej** w otoczeniu członków domu cywilnego i wojskowego.

Wręczając na poduszce rektorowi Politechniki Lwowskiej insygnia orderu „Odrodzenia Polski", P. Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił serdeczne przemówienie, podkreślając w nim, że odznaczenie to otrzymuje Politechnika Lwowska za czyny wyjątkowe, związane z najpiękniejszymi kartami historii Lwowa.

## Całą litanię imion
### otrzyma syn następ[illegible]y tronu Italii



**Rzym, 14. 2. (PAT)** W metryce urodzenia, która będzie spisana jutro w pałacu królewskim w Neapolu, nowonarodzony syn księstwa Piemontu otrzyma imiona Wiktor, Emanuel, Albert, Karol, Teodor, Humbert, Bonifacy, Amadeusz, Bernardyn, January, Maria. Imię Maria nadawane jest przez tradycję wszystkim katolikom. Inne imiona przypominają o najznakomitszych postaciach dynastii sabaudzkiej.

## Spotkanie w windzie hotelowej

**Wiedeń, 14. 2. (PAT) Ks. Julianna** z mężem ma jutro wyjechać **do Tyrolu,** zapewne **do Igls.** Dziś para książęca zwiedzała zabytki Wiednia.

Prasa donosi o **przypadkowym spotkaniu w windzie hotelu Bristol księżnej Julianny z małżonkiem z księciem Windsoru i jego siostrą.** Spotkanie to miało charakter nadzwyczaj serdeczny i zamieniło się w dłuższą pogawędkę w hallu hotelowym.

# Losy Madrytu
## rozstrzygną się w dolinie rzeki Jarama

**Talavera, 14. 2. (PAT) Ofensywa powstańcza na południo-wschód od Madrytu** prowadzona była w dniu wczorajszym dalej. W okolicach Arganda toczą się specjalnie zacięte walki. Na innych odcinkach Madrytu **nieprzyjaciel ponawia ataki.** Po gwałtownych atakach, prowadzonych w czwartek i piątek na pozycje powstańcze w mieście uniwersyteckim, **nieprzyjaciel skoncentrował swe wysiłki w sobotę rano w kierunku Carabanchel.** Atak ten został odparty z wielkimi stratami. Dowództwo wojsk powstańczych czuwając bacznie nad całym frontem, uważa te **ataki jako próby dywersji, mające na celu odciążenie południowo-wschodniego odcinka frontu.** Sztab powstańczy uświadamia sobie dokładnie, że **główna gra nie rozstrzygnie się ani w mieście uniwersyteckim,** ani też na zachodzie w bezpośrednim sąsiedztwie stolicy. **Losy Madrytu zostaną ostatecznie zdecydowane na równinach nad rzeką Jarama.**

**Madryt, 14. 2. (PAT.) Walki na odcinku Jarama toczą się bez przerwy.** Powstańcy rozpoczynają coraz to nowe rozpaczliwe ataki. Wojska rządowe jednak zajmujące lewy brzeg rzeki, stawiają zacięty opór i nie opuszczają swych pozycyj.

**Salamanka, 14. 2. (PAT.)** Przy posuwaniu się naprzód na odcinku Jarama doszło do zaciekłej walki wręcz z przeciwnikiem, zajmującym stanowiska w lasku oliwnym. Walka zakończyła się rozbiciem przeciwnika i zajęciem jego pozycyj.

**Na froncie południowym wojska powstańcze posuwają się dalej w kierunku Almeria i znajdują się obecnie o 50 klm. na wschód od Motril.** Pozycje wojsk rządowych pod **Almeria oraz porty** Adra i Beria bombardowane **były** przez lotników powstańczych.

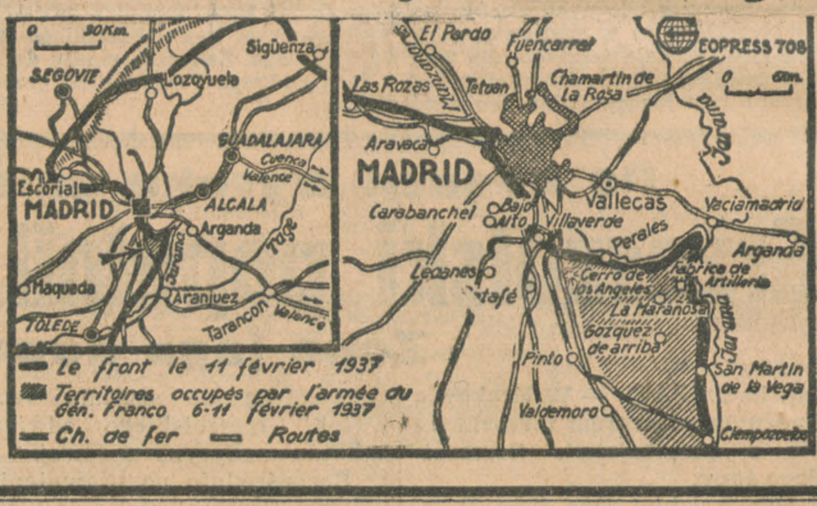
Okręty powstańcze ostrzeliwały szereg portów na morzu Śródziemnym, a mianowicie **Walencję, Cullera, Jandia i Sagunto.**

Sanitariusze wojsk powstańczych zebrali **na drodze Malaga — Almeria** wielką liczbę osób całkowicie osłabłych z wycieńczenia, które za namową komunistów opuściły Malagę, lecz nie otrzymały od nich żadnych zapasów żywności.

### Nie zważają na głód...

**Salamanka 14. 2. (PAT).** Bez względu na głód panujący na obszarach zajętych przez wojska rządowe. władze w Walencji poleciły zniszczyć wszystkie zbiory, znajdujące się w strefie przyfrontowej, aby nie wpadły one w ręce powstańców.

### Stan walki o Madryt w dniu 11 lutego




## W rocznicę Rarańczy

**Worochta, 14. 2. (PAT.)** Dziś wczesnym rankiem przed uroczystością rozdania nagród, w kościele worochciańskim **ks. Antosz,** kapelan drugiej brygady Legionów odprawił uroczystą mszę św. z okazji **19-ej rocznicy przedarcia się drugiej brygady przez front austriacki pod Rarańczą.** Po nabożeństwie ks. Antosz wygłosił piękne kazanie okolicznościowe. W nabożeństwie wzięli udział przedstawiciele władz z wojewodą stanisławowskim gen. Pasławskim i gen. Łukowskim na czele.

## „Trzęsienie ziemi" na Śląsku

**Chorzów, 14. 2. (PAT.)** Dzisiejszej nocy około godz. 24 odczuto w Chorzowie, Hajdukach, Nowym Bytomiu i Świętochłowicach silny wstrząs podziemny. Siła wstrząsu była tak duża, że w niektórych domach zarysowały się ściany. W jednym domu zawalił się komin. Zaznaczyć należy, że jest to już trzeci wstrząs zanotowany w ciągu ostatniego tygodnia. Według opinii sfer górniczych, wstrząsy te mają charakter **tektoniczny.**

## Trzeci apel austriackiego frontu ojczyźnianego

**Wiedeń 14. 2. (PAT).** Dziś w południe w Bundstagu odbył się zapowiadany od dłuższego czasu **trzeci apel frontu ojczyźnianego.** Z całej Austrii przybyli członkowie frontu ojczyźnianego, loże zajął akredytowany w Wiedniu korpus dyplomatyczny.

Na wstępie uroczystości nadano **płytę z przemówieniem śp. kanclerza Dollfussa** podczas apelu frontu ojczyźnianego w roku 1933. W chwilę później, witany żywiołowymi owacjami, na trybunę wkroczył **kanclerz Schuschnigg,** który wygłosił dwu i pół godzinne przemówienie.

## Młot i sierp na niebie nad Wiedniem
### narysował tajemniczy samolot

**Paryż 14. 2. (PAT).** Agencja Havasa donosi z Wiednia: Wczoraj popołudniu pojawił się nad Wiedniem od strony granicy czechosłowackiej samolot, który **narysował na niebie dymem emblematy sowieckie: młot i sierp.** Samolot powrócił następnie do Czechosłowacji. Pochodzenie jego jest nieznane.

## Skazany na śmierć
### nie chce skorzystać z prawa łaski

Do kancelarii P. Prezydenta R. P. wpłynęła prośba o ułaskawienie, przesłana **z urzędu przez sąd,** dotycząca bandyty, skazanego na karę śmierci.

Marian Białkowski, po odsiedzeniu 10 lat więzienia **we Wronkach** za napady rabunkowe, **zorganizował** do spółki z niejakim Markowiczem szajkę bandycką. Białkowski przez dłuższy czas grasował **na terenie woj. poznańskiego,** dokonywując zuchwałych napadów na posiadłości wieśniaków. Podczas napadu rabunkowego **w Krotoszynie,** ofiarami bandytów padło 2 mieszkańców tej miejscowości.

Policja wszczęła pościg za zuchwałymi bandytami. Wspólnik Białkowskiego, Markiewicz, padł zabity w czasie pościgu w Wadowicach, **zaś** sam Białkowski podczas rozbrajania go, usiłował postrzelić policjanta.

Sąd Okręgowy i Apelacyjny skazał Białkowskiego na karę śmierci. Bandyta z wniesienia skargi kasacyjnej **zrezygnował.**

Zgodnie z przepisami procedury karnej, **sąd z urzędu zwrócił się o łaskę do P. Prezydenta R. P.**

## Ludzie na krze
### 45 rybaków z końmi płynie na oderwanym polu lodowym

**Helsingfors, 14. 2.** (PAT) W okolicach wschodniego wybrzeża zatoki fińskiej **oderwało się 15-kilometrowe pole lodowe,** na którym znajdowało się **45 rybaków fińskich z końmi.** Panuje tu zaniepokojenie co do ich losu, gdyż w razie burzy rybakom grozić może zatonięcie. Żywność dostarczana jest przez samoloty. Szczególne trudności nastręcza dostarczanie paliwa. W tragicznej sytuacji znajdują się konie, którym trudno jest dostarczyć odpowiednią ilość siana i owsa.

## Dantejskie sceny w chińskim teatrze
### 700 widzów padło ofiarą płomieni

**Tokio 14. 2. (PAT).** W Antungu (na pograniczu Korei i Mandżurii) w sobotę wieczorem odbywało się **w miejscowym tearze przedstawienie** sztuki na temat chińskich uroczystości noworocznych. W teatrze znajdowało się okło **1500 widzów.** W pewnej chwili na sali powstał **pożar spowodowany prawdopodobnie** przewróceniem świecy w garderobie aktorów.

Pożar objął szybko papierowe dekoracje i lampiony i przerzucił się na drewniane wiązania, które runęły grzebiąc pod sobą publiczność. **W teatrze rozgrywały się nieopisane sceny, zwłaszcza, gdy wyjścia z sali objęły płomienie a tłum ogarnięty paniką zaczął deptać i dusić nieprzytomnych z przerażenia ludzi.** Dotychczas **wydobyto z pod gruzów 658 zabitych.** Obawiają się, że liczba zabitych dojdzie do 800. Władze pospieszyły rodzinom poszkodowanym z pomocą.

# Budżet Min. Opieki Społ. w Sejmie

W sobotę Sejm rozpoczął z kolei **budżety: Ministerstwa Opieki Społecznej i Ministerstwa Poczt i Telegrafów.**

**Pos. Tomaszkiewicz** wygłosił referat o budżecie Min. Op. Społ.: Tempo przyrostu naturalnego w Polsce wynosiło w ubiegłym pięcioleciu 340.000 głów rocznie. W latach poprzednich przyrost był jeszcze większy i wynosił 490.000. Zawsze jednak przyrost naturalny jest tak wielki, że majątek narodowy na głowę obliczony spada systematycznie Wszelkie zatem działanie polityki gospodarczej musi być oceniane z tego punktu widzenia, czy przeciwdziała dalszej pauperyzacji kraju. Rozmiary bezrobocia oficjalnego i nieoficjalnego są przygnębiające.

**Egoizm gospodarczy — zakończył mówca — musi się ukorzyć przed nakazem potrzeb Państwa** musi pójść po linii jaką wytycza polska racja stanu.

Podczas dyskusji zabrał głos

## minister Opieki Społecznej p. Kościałkowski

Drogą właściwego powiązania polityki socjalnej z gospodarczą chcemy pchnąć probler zatrudnienia na właściwą drogę. W dyskusji nad planem inwestycyjnym Rządu konieczność tego powiązania jaskrawo uwypukliła się. Wchodzimy w **okres poprawiającej sie koniunktury,** wykorzystanie przeto chwili bieżącej jest szczególnie ważne.

Od chwili odzyskania niepodległości Państwa

### przybyło 8 mil. ludności

z czego od chwili rozpoczęcia się kryzysu 3 i pół mil. Istnieje w Polsce zarówno w miastach, jak i na wsi

### wielka rezerwowa armia pracy

Zbędni, nie mający pełnego zatrudnienia na wsi, ciągną do miasta szukając pracy. Długo jeszcze niedostateczna chłonność miast naszych i przeludnienie ich bezrobotnymi nie da im pracy. Należy więc drogą intensyfikacji warsztatów rolnych, drogą naprawy ustroju rolnego, drogą zwiększenia uprawnych obszarów, wyrwanych nieużytkom, wreszcie drogą rozwinięcia przemysłu chałupniczego na wsi **powstrzymać zbyt szybki marsz poszukujących pracy ze wsi do miast.**

Mimo trudności — oświadczył następnie p. minister — dążymy do stworzenia przepisów prawnych o Izbach Pracy — takich, któreby były dostosowane do warunków rodzimych. Za jedno z naczelnych zadań postawiłem sobie nieustawanie w rozbudowie ośrodków zdrowia, przychodni lekarskich walczących z chorobami społecznymi, ruchomych kolumn zdrowia, stacji opieki nad matką i dzieckiem i instytucji dożywiania dzieci na całym terenie Rzpltej. Na czoło wszystkich zagadnień socjalnych wysunąłem zagadnienie bezrobocia i zatrudnienia.

Poprawa gospodarcza, plan inwestycyjny, cały szereg celowych i na długą falę obliczonych posunięć gospodarczych Rządu zbliża nas do poprawy bytu najszerszych warstw ludności

Z głosów, jakie padły w toku dyskusji, przytoczymy poniżej najważniejsze.

Pos. **Urbański** mówił m. in.: W Polsce robotnicy są jeszcze daleko od zdrowia moralnego i fizycznego. Pan minister niewątpliwie zna te fakty, że około 40 proc. robotników głoduje, zarabiając tygodniowo po 10 i 20 zł. Tego rodzaju stawki zarobkowe nie stwarzają atmosfery zdrowia fizycznego i moralnego.

Od szeregu lat przedmiotem żądań ze strony świata pracy jest

### inspekcja pracy

Niestety, inspektora pracy można porównywać z omnibusem, do którego każdy kiedy i gdzie chce wsiada. Ustawa o czasie pracy — to są kpiny. Po 12 i po 15 godzin zatrudnia się robotników w okresie bezrobocia, a inspektor nie ma czasu wszystkimi tymi wypadkami się zająć.

Ustawa scaleniowa zmieniła dawny stan rzeczy w ubezpieczeniach społecznych. Są rzeczy, nad którymi nie można przejść do porządku. Ustawa mocno okroiła świadczenia. Wprowadzenie lekarza domowego nie zdało dotąd egzaminu.

Zwracam się z apelem do p. ministra, czy w braku pełnego samorządu nie można by wprowadzić kontroli ubezpieczonych nad pieniędzmi, które wpłacają do ubezpieczalni?

Poseł Żeligowski wniósł do laski marszałkowskiej rezolucję poddania rewizji całokształtu zagadnienia aptekarskiego, z szczególnym uwzględnieniem leków dla niezamożnej ludności wiejskiej.

W wywodach swych oświadczył m. in.: Stało się tak, że przeszło 20 mil. ludności wiejskiej przestało korzystać z lekarstw, bo nie mają za co kupić. Wiemy, że sytuacja aptek jest bardzo dobra, ale dzisiaj

### apteki są tylko dla ludzi zamożnych

Jeszcze w miastach, mogą ludzie korzystać z lekarstw, ale wieś, która musi pracować za kilkadziesiąt groszy, oczywiście jeżeli znajdzie robotę — nic nigdy nie kupuje w aptekach.

Pos. **Kopeć** poruszył problem narastających mas ludności i braku dla nich warsztatów pracy:

Problem ten przerasta ramy Ministerstwa Opieki Społ., a wymaga wysiłków całego Rządu.

Wśród środków rozwiązania problemu bezrobocia, na czoło wysuwa się postulat

### skrócenie czasu pracy

Samopostawienie tego zagadnienia trzeba uważać za postęp, natomiast stwierdzam, że forma, w jakiej zagadnienie to zostało przez Rząd ujęte, nie może zadowolić szerokich rzesz pracowniczych.

Pragnęlibyśmy, aby dotychczasowe ustawodawstwo na Śląsku, pochodzące z czasów zaborczych zostało zastąpione przez takie samo, albo i lepsze ustawodawstwo polskie, obowiązujące na terenie całej Rzeczypospolitej. Byłaby to najlepsza unifikacja Śląska z Macierzą.

Wszystkie te zagadnienia zostały podniesione przez grupę ludzi, mającą w historii Polski wyraźne oblicze na przestrzeni ostatniego półwiecza walk o niepodległość i pracy nad wzmocnieniem potęgi Państwa. Jest więc dla mnie niezrozumiałym i mówiąc wprost żartobliwym

### wystąpienie p. hr. Tarnowskiego

który prezesa Bukowieckiego i nas wszystkich zaliczył do komunistów polskich. (Głos: Sam jest humorystą). Jest to dowód, że nie wszyscy jeszcze w Polsce rozumieją napięcie konfliktów socjalnych, że ani strajki okupacyjne, ani nędza robotnicza nic im nie mówi. Są różne metody podejścia do tych rzeczy, jest metoda strusiego chowania głowy, jest metoda naklejania angielskiego plasterka na olbrzymie rany i jest wreszcie metoda najuczciwsza — spojrzenie rzeczywistości polskiej prosto w oczy i wyciągnięcie z niej wniosków. I tę ostatnią metodę my podejmujemy. Zapewne wspólnie z p. hr. Tarnowskim znajdowaliśmy się w szeregach walki z bolszewizmem.

Jeśli więc dziś mam mu odpowiedzieć, to użyję słów może jego antenata, Walerego hr. Dzieduszyckiego, który w r. 1795 w memoriale do cesarza bronił szlachty polskiej przed zarzutem jacobinizmu. — Wystarczy znać pokłony — mówił hr. Dzieduszycki — jakie poddany musi oddawać szlachcicowi, aby zrozumieć, że szlachta ta jest niesłychanie daleka od wzorów francuskich. Czy sądzą Panowie, że od r. 1795 tak wiele się w Polsce zmieniło? Spotykaliśmy się tu z wyrzutem pod adresem tych, co podnosili konieczność reformy społecznej, że są kiereńszczykami. To, co takie zarzuty dyktuje to już nie jest faszyzm, to korniłowszczyzna i czarnoseciń每stwo.

### Lepiej odżywiać wołu, który ciągnie pług!

Pos. Wierzbicki mówił tu o wołu, który ciągnie pług. Uprzejmie więc prosimy Panów, którzy w dzisiejszej Polsce tworzycie biblijnego Lewiatana, aby nie zabijać wołów co ciągną pług, aby bezpieczeństwo pracy w kopalniach było większe, żeby nie było tych ofiar z życia ludzkiego, z którymi się codziennie spotykamy. I jeszcze jedna prośba — lepiej tego wołu dobrze odżywiać, bo jest on już dziś zanadto przeciążony.

To są najistotniejsze różnice, które się w tej izbie zarysowały, różnice, które zresztą zawsze nas dzieliły. Sprowadzają się one do pytania, jaką ma być Polska przyszła — Polska latyfundiów i ordynacji, czy Polska drobnego chłopa, dobrze zorganizowanego robotnika i pracownika? Nie ma jednak na pewno żadnych podstaw i co więcej śmiesznym jest, aby z tego powodu p. hr. Tarnowski lub ktoś z jego kolegów uczył nas, że jest lepszym od nas Piłsudczykiem. (Oklaski).



# Budżet Min. WR i OP na drugim miejscu po budżecie Min. Spr. Wojsk.

Na piątkowym posiedzeniu komisji budżetowej Senatu rozpatrywany był budżet Min. WR i OP. w obecności min. prof. W. Świętosławskiego, wicemin. Błeszyńskiego i wicemin. prof. Ujejskiego.

Referent budżetu sen. Ehrenkreutz podkreślił m. in. że wydatki Min. WR i OP stoją w budżecie państwowym na drugim miejscu zaraz po budżecie Min. Spraw Wojsk.

Szkolnictwo powszechne — mówił m. in. referent — nie jest jedyną palącą sprawą, jaką musiało zająć się w tej chwili Min. W. R. i O. P. Od początku roku szkolnego 1937-1938 muszą być uruchomione licea ogólnokształcące dla pierwszych absolwentów, którzy ukończą gimnazja w bieżącym roku szkolnym.

Zadania w dziedzinie

### wychowania fizycznego

są bardzo poważne. Idzie przecież o podniesienie kultury fizycznej całego narodu i stworzenie własnych polskich metod powszechnego wychowania fizycznego, dostosowanych do warunków naszego życia i naszego charakteru narodowego, oraz o powszechne przygotowanie obywateli bez różnicy płci do obrony kraju. Na wykonanie całkowite tych spraw potrzeba znacznych środków pieniężnych, znacznie poważniejszych niż te, którymi dysponuje PUWF i PW

W dyskusji m. in. sen. Evert poruszył zagadnienie

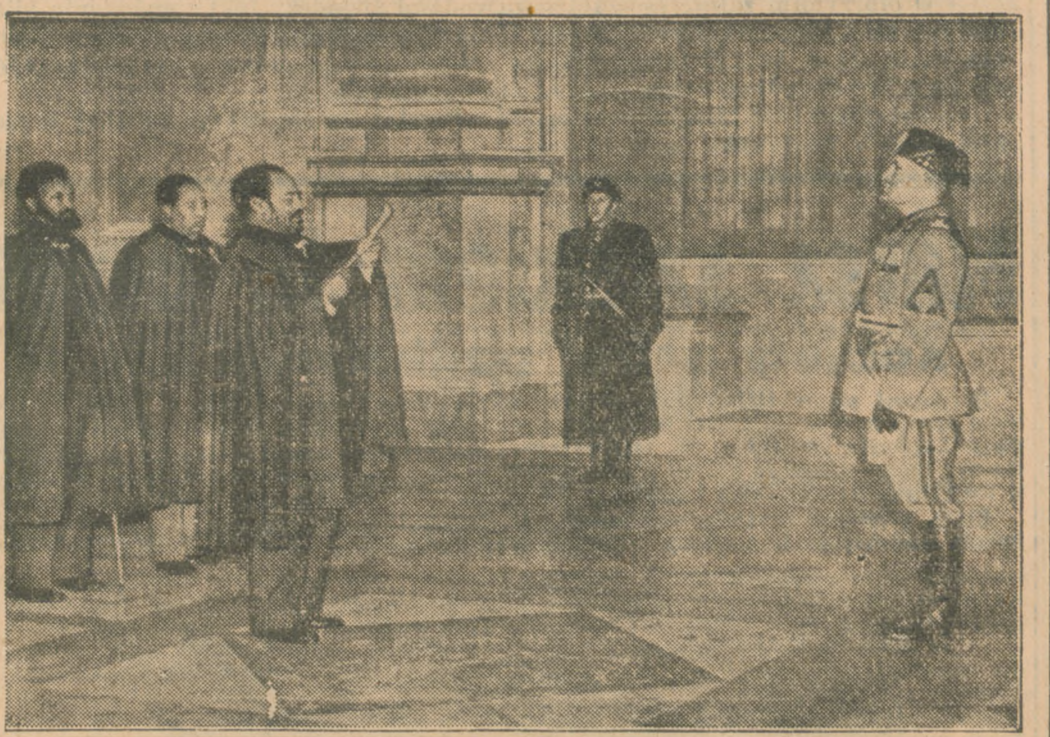
### stanu moralnego młodzieży

szkół średnich, który jest zatrważający. Jak podaje jedno z pism na terenie woj. krakowskiego. Państw. Urząd Zdrowia zanotował ponad 90 wypadków poronień wśród dziewcząt szkolnych od lat 14 do 18 (i to poza miastem Krakowem), zaś około 200 ciężkich schorzeń wenerycznych wśród młodzieży szkolnej w roku ub. Do tego należy doliczyć częste wypadki opilstwa, kradzieży, niesubordynacji, palenia tytoniu etc.

Wśród młodzieży akademickiej obyczajność również pozostawia wiele do życzenia

Mówca podkreśla konieczność roztoczenia opieki nad młodzieżą szkolną i akademicką.

## Wodzowie podbitej Abisynii u Mussoliniego



*Dyktator Włoch przyjął w pałacu weneckim przybyłych doń z hołdem i przysięgą na wierność Włochom, abisyńskich wodzów szczepowych z rasem Seyuem na czele.*

# Szczęśliwej drogi!

## Palestyna — klasyczne miejsce dla emigracji żydów z Polski

**Londyn, 14. 2. (PAT)** Przed **komisją królewską do sprawy Palestyny,** która powróciła do Londynu i rozpoczęła tu urzędowanie, składał zeznania przywódca nowej organizacji syjonistycznej **Zabotyński.** Zeznania Zabotyńskiego wywołały duże zainteresowanie. Komisja słuchała ich w jednej z sal komisyjnych izby lordów. Zabotyński stwierdził, że **Palestyna bynajmniej nie jest krajem przeludnionym, lecz przeciwnie, że pojemność tego kraju nie była dotąd należycie wyzyskana.** Jeżeli gęstość zaludnienia Palestyny doprowadzić choćby do poziomu Walii, to, zdaniem Zabotyńskiego, **Palestyna mogłaby być zamieszkała bez trudności przez przeszło 10-milionową ludność.** Gdyby zaś doprowadzić Palestynę do maksimum współczesnego rozwoju i wziąć za kryterium gęstość zaludnienia Belgii, to Palestyna z łatwością pomieścić może **18 milionów ludności.** Zabotyński podkreślił, że ma na myśli Palestynę po obu stronach Jordanu, t. j. teren, na którym mieszka obecnie 1.600 tys. ludzi.

**Zabotyński z wdzięcznością wspomina o inicjatywie rządu polskiego w Genewie, mającej na celu znalezienie terenów imigracyjnych dla mas żydowskich** i oświadcza, że całkowicie uznaje szczerość intencji rządu polskiego, **któremu przy tej okazji wyraził podziękowanie.**

## Zawsze jednako

Najpewniejszym sposobem zapewnienia sobie dobrobytu jest niewątpliwie usilna praca, której towarzyszy rzutkość, zdolności orientacyjne i znajomość rzeczy. Naturalnym jednak dążeniem każdego człowieka jest zdobycie takich środków, by prócz zadowolenia potrzeb codziennych, mógł zapewnić sobie egzystencję w przyszłości, gdy już nie będzie mógł pracować tak intensywnie.

Rozmaite przy tym stosuje się sposoby. Jedni chcą zdobyć majątek drogą operacji finansowych, inni próbują szczęścia w grze. Ale jedna tylko gra stać się może naprawdę źrodłem zamożności; ona jedna tylko daje gwarancję rzetelnej rozgrywki i nie jest zależna od jakichś nieuchwytnych okoliczności, od nastrojów, od zakulisowych machinacyj, od słońca lub pogody

Tor, po którym się toczy koło Fortuny gracza Loterii Państwowej, nie jest nigdy za miękki, ani za twardy, za lekki lub za ciężki; jest on zawsze jednakowy dla wszystkich i zawsze jednakowe zapewnia wszystkim szanse.

Najbezpieczniej więc i najmądrzej jest nabyć los do pierwszej klasy trzydziestej ósmej Loterii i spodziewać się wygranej. Może nie wypadnie długo czekać na spełnienie marzeń, bo ciągnienie rozpoczyna się już osiemnastego bm.

## Po raz czwarty - bliźnięta

**Berlin 14. 2. (PAT).** Jak podaje prasa niemiecka w rodzinie rzeźnika Wilczucha w Bytomiu wydarzył się rzadki wypadek. Żona Wilczucha powiła ostatnio po raz czwarty dwojaczki. Małżeństwo to posiada więc 8 dzieci-bliźniaków, nie licząc dwojga dzieci urodzonych pojedyńczo. Wszystkie dzieci cieszą się dobrym zdrowiem.

# Sport i Kultura Fizyczna

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy


**Krzywdzący wynik**

## Reprezentacyjna ósemka bokserów Polski uległa w Dortmundzie Niemcom w stos. 5:11

### Czortek, Woźniakiewicz i Szymura zdobywają jedyne punkty dla Polski

**Dortmund,** 14. 2. (PAT.) Doroczny międzynarodowy mecz bokserski **Polska — Niemcy zakończył się znowu wysoką porażką Polski w stosunku 5:11.** Zawody wywołały niebywałe zainteresowanie i zgromadziły przeszło **12.000 widzów**, z tego około **50 proc. stanowili Polacy.** Mecz rozpoczął się od zwykłych uroczystości, przyjętych przy spotkaniach międzypaństwowych. **Pierwsza weszła na salę drużyna polska, powitana burzą oklasków**, za nią weszła na ring drużyna niemiecka. Po odegraniu hymnów narodowych obu państw, polską drużynę powitał radca Foerster w imieniu burmistrza miasta, wyrażając swą radość z faktu że mecz odbywa się na terenie Dortmundu. **Radca Foerster wita również obecnego na sali konsula R. P. Korsaka.** W imieniu drużyny polskiej, prezes polskiego związku bokserskiego dyr. Kuczyk wygłosił krótkie przemówienie w języku polskim, wyrażając uznanie dla rozwoju sportu niemieckiego i stwierdzając istniejącą tradycję w spotkaniach między Polską a Niemcami. Po uroczystościach, wymianie pamiątek itd. rozpoczęły się właściwe zawody.

Sędzią ringowym meczu był Holender p. Bergstroem, a sędziami punktowymi byli ze strony polskiej p. Bielewicz, a ze strony niemieckiej p. Brukman.

**W wadze muszej walczyli Sobkowiak i Kaiser.** W pierwszej rundzie **walka była mniej więcej wyrównana.** Niemiec atakuje silnie, ale technicznie lepszy Polak nie zostaje mu dłużny. Druga runda wykazuje **lekką przewagę Polaka,** przy czym Niemiec mocno krwawi. W trzecim starciu Polak słabnie i rundę oddaje wysoko dla Niemca. Zwycięstwo przyznano na punkty Kaiserowi. Sobkowiak skarży się, że po drugiej rundzie wybił sobie rękę.

**W wadze koguciej Czortek** zwycięża na punkty Rappsilbera. Po pierwszej rundzie wyrównanej Polak w dwóch pozostałych wykazuje znaczną przewagę, bijąc celnie i skutecznie. Niemiec nie może sobie poradzić z seriami ciosów Czortka.

**W wadze piórkowej Minerowi** przyznano zwycięstwo nad Krzemińskim. Niemiec był technicznie lepszy i lekko przeważał nad przeciwnikiem. O zwycięstwie Niemca zadecydowała trzecia runda, w której Polak ograniczył się tylko do obrony.

**W wadze lekkiej Woźniakiewicz** odnosi zwycięstwo nad Dixkesem. Polak był bezwzględnie lepszy, **atakował przez cały czas, mając widoczną przewagę w zwarciach.** Niemiec stara się narzucić Polakowi walkę na dystans, co mu się jednak nie udaje.

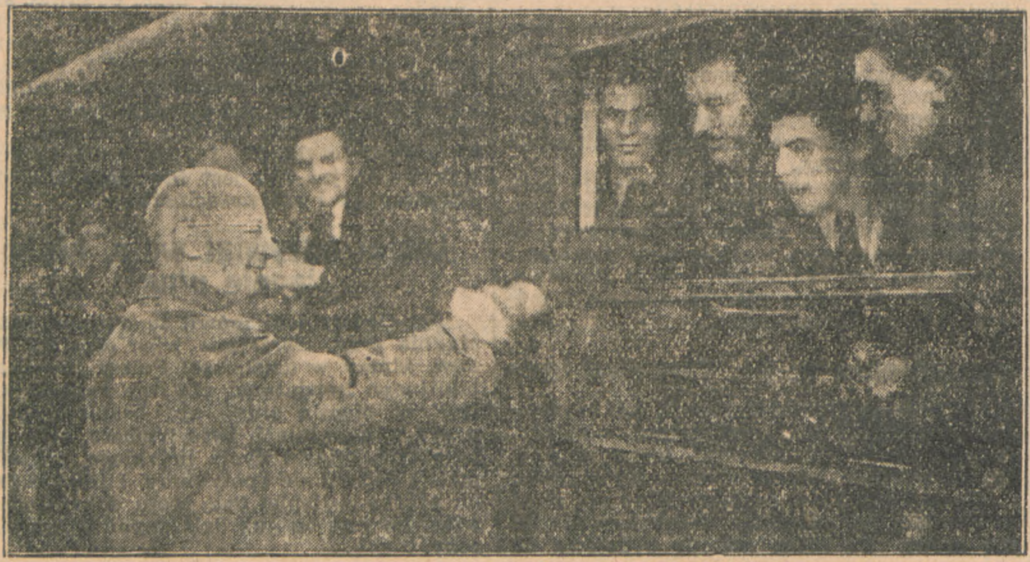
**W wadze półśredniej Seweryniak** przegrywa przez k. o. w pierwszej rundzie z Murachem. Od samego początku Niemiec silnie atakuje. Ciosy jego posyłają kilka razy Polaka na deski. Jeszcze w pierwszej rundzie Seweryniak został wyliczony.

**W średniej Pisarski** przegrywa z Baumgartenem. Polak miał lekką przewagę jedynie w pierwszej rundzie. W pozostałych dwóch Niemiec był lepszy i bardziej agresywny.

**W wadze półciężkiej** walkę **Szymura — Vogt** uznano za nierozstrzygniętą. Niemiec walczy brzydko i brutalnie. Za liczne faule Niemiec otrzymał ostrzeżenie. Polak otrzymał pierwszy cios w żołądek i mimo kilkakrotnych ładnych kontrów, ustępuje nieco przeciwnikowi.

**W wadze ciężkiej Rungemu** przyznano niesłusznie zwycięstwo nad Piłatem. Polak miał widoczną przewagę, zwłaszcza w pierwszej rundzie, w której posłał Niemca dwukrotnie na deski. Druga runda była wyrównana. W trzecim starciu początkowo Polak ma przewagę, dopiero pod koniec run dy Runge dochodzi do głosu. Polak miał niewątpliwie wygraną walkę, to też publiczność przyjmuje wynik z dużym niezadowoleniem.

Sędzia ringowy Holender p. Bergstroem wyraźnie faworyzował Niemców, dopuszczając stale do nieczystej walki z ich strony, nawet na wyraźne faule rzadko reagował.



*Bokserzy polscy na dworcu w Berlinie w drodze do Dortmundu.*

## Dwie porażki polskich hokeistów w Berlin'e

Polska reprezentacja hokejowa, która w drodze na mistrzostwa świata w Londynie rozegrać ma zagranicą kilka spotkań treningowych. odbyła w piątek wieczorem pierwszy swój mecz w Berlinie, mając za przeciwnika niezwykle silną drużynę t. zw. „berlińskich kanadyjczyków".

Oczywiście przy takim przeciwniku wynik był już z góry przesądzony i mimo nie zwykle ambitnej gry hokeistów polskich ponieśli oni porażkę w stosunku 2:7.

Kanadyjczycy wykazali niezwykle wysoki poziom techniki i taktyki.

**Berlin, 14. 2.** (PAT.) W drugim spotkaniu pomiędzy polską reprezentacją hokejową a reprezentacją berlińskich Kanadyjczyków Polacy ponieśli drugą porażkę w stosunku 1:5 (0:3, 0:1, 0:1). Honorowy punkt dla drużyny polskiej padł w ostatniej fazie gry ze strzału Wołkowskiego. Polacy grali nieco lepiej, niż w poprzednim meczu. byli jednak bezsilni wobec niebezpiecznych ataków Kanadyjczyków.

## Zaopatrz się w bilet

### na bokserski mecz międzymiastowy Wiedeń-Toruń

W dniu 23 bm. o godz. 20. w hali Okręgowego Ośrodka W. F. przy ul. Wały walczą sympatyczni bokserzy miasta „walców Straussa" Wiednia z bokserami W. K. S. „Gryf" Toruń.

Wobec ogromnego zainteresowania jakim cieszą się powyższe zawody, należy liczyć się z wykupieniem wszystkich biletów jeszcze w przedsprzedaży, tymbardziej, że ring toruński gościć będzie de facto reprezentantów Austrii, którzy wystąpią po meczu z Polską jako reprezentanci Wiednia.

O olbrzymim zainteresowaniu zawodami świadczy fakt zamówienia biletów już na 2 tygodnie przed meczem Hala Okręgowego Ośrodka W. F. w Toruniu okaże się w dniu 23 lutego 1937 za szczupłą, by pomieścić wszystkich, którzy chcą być świadkami tego sensacyjnego spotkania.

Przedsprzedaż biletów odbywa się w firmie „Bracia Błoch" na ulicy Szerokiej, róg ul. Mostowej.

## Mistrzostwa Pomorza w siatkówce

Dnia 11, 13, i 14 bm odbyły się w Toruniu w hali Okręg. Ośrodku dalsze rozgrywki o mistrzostwo Pomorza w koszykówce męskiej.

W czwartek drużyna **KPW Pomorzanin** zmazała swą klęskę w pierwszym spotkaniu z **KSM Mokre** wygrywając z tą samą drużyną przekonywująco w stosunku 49:23. W drużynie widać znaczną poprawę. Najwięcej koszy strzelił Nagel z KPW. Sędziowali to spotkanie pp. Żwirek i Chojnicki — dobrze.

W sobotę spotkały się drużyny **WKS Gryf i KPW Pomorzanin.** Przebieg tego spotkania był b. interesujący ze względu na wyrównaną walkę. Poziom techniczny obu drużyn a szczególnie KPW Pomorzanin podniósł się znacznie — co niewątpliwie jest zasługą trenera PZPR p. Kłyszejki, który obecnie trenuje toruńskie drużyny.

Gryf zdobywa prowadzenie 6:2 — lecz KPW wyrównuje i zdobywa prowadzenie do przerwy z różnica 3 pkt. 21:18. W drugiej połowie sytuacja zmieniła się zupełnie na korzyść KPW. Doskonale usposobiony atak KPW Malesiński, Betlejewski, Nagel, strzela prawie z każdej pozycji Ogólny wynik meczu 55:37 (21:18) dla KPW.

W niedzielę wieczorem Strzelec pokonał Sokół Toruń 38:34. W ostatnim spotkaniu WKS Gryf poniósł drugą w turnieju porażkę z KSM Mokre w stosunku 42:17.

## Ogólnopomorskie zawody K.S.M. w siatkówce i tenisie stołowym w Toruniu

### Toruń zajmuje dwa pierwsze miejsca

W niedzielę, dnia 14 bm. odbyły się w Toruniu drugie ogólno-pomorskie zawody K. S. M. w strzelaniu i w tenisie stołowym przy udziale zespołów z **Brodnicy, Grudziądza, Wąbrzeźna, Tczewa, Chełmży, Chełmna, Kościerzyny, Gdyni i Torunia.** W strzelaniu **pierwsze miejsce zdobył zespół K. S. M. Toruń** punktów 230 w składzie: Murawski, Lewandowski, Rutkowski przed Brodnicą pkt. 197, Wąbrzeźnem pkt. 162, Chełmżą pkt. 162. Indywidualnie pierwsze miejsce zdobył Makowski (KSM. Brodnica) pkt. 82, przed Murawskim pkt. 82 i Lewandowskim pkt. 75 — obaj z KSM. Toruń.

**W tenisie stołowym pierwsze miejsce zdobył dla Okr. Toruńskiego zespół KSM. Mokre** w składzie: Osmański, Karczewski, Porsz przed Gdynią i Grudziądzem.

## Toruń mistrzem Pom. Chorągwi Harcerskiej w tenisie stołowym

**Toruń.** (PAT) W niedzielę, dnia 14 bm. odbyły się w Toruniu zawody tenisa stołowego o mistrzostwo Pomorskiej Chorągwi Harcerskiej. Drużynowe mistrzostwo zdobył Toruń przed Starogardem. **Indywidualnie Barcewiczówna (Toruń) przed Wojdyłówną i Makowską z Torunia.**

## Marsz szlakiem II. Brygady Legionów

### Kobiecy patrol podhalanek bije aż 25 drużyn męskich

Rozpoczął się w Rafajłowej czwarty z kolei marsz narciarski szlakiem drugiej Brygady Legionów polskich. W tegorocznym marszu bierze udział 88 patroli, startujących w dwu klasach: wojskowa i cywilna.

Klasa pierwsza (patrole wojskowe): 1) Szkoła podchorążych piechoty 4:10:52; 2) pułk strzelców podhalańskich 4:16:17; 3) straż graniczna Stryj 4:18:30.

Klasa druga (cywilna): 1) patrol rezerwistów w Istebnej 4:13:39 (w patrolu tym startował Jan Czepczor); 2) Sokół Nowy Targ 4:14:30; 3) Zw. Rezerwistów z Istebnej II patrol 4:16:12;

Klasyfikacja indywidualna: 1) Żołna 2:30:5; 2) Wojnar 3:02:46; 3) Sędzimir 3:05:57 Czwarta z kolei pierwsza wśród pań była Kuronówna 3:23:57. Jedyny patrol kobiecy z Kołomyi ukończył etap w czasie 5:21:30.

W piątek odbył się drugi etap marszu huculskiego szlakiem drugiej Brygady Legionów na trasie Rafajłowa — Jabłonica Pierwsze miejsce zajął pułk strzelców podhalańskich w łącznym czasie obu etapów 7:28:24 sek; 2) Szkoła podchorążych piechoty 7:43:07 3) Inspektorat straży granicznej Stryj 7:45:51.

W klasie 2 cywilnej pierwsze miejsce po dwóch etapach zajął patrol Związku Rezerwistów z Istebnej, w której to patroli biegnie rewelacja tegorocznych narciarskich mistrzostw Polski Ślązak Czepczor, czas 7:23:36. 2) Sokół (Nowy Targ) ; patrol regionalny gminy Istebna.



*Zdjęcie przedstawia patrol kobiecy dzielnych podhalanek, które w marszu szlakiem II Brygady Legionów pokonały aż 25 drużyn męskich*

**Worochta, 14. 2. (PAT.)** W sobotę odbył **się trzeci i ostatni etap marszu narciarskiego szlakiem drugiej brygady Legionów.** Trasa trzeciego etapu prowadziła **z Jabłonicy przez Kiczerę do Worochty** na dystansie 23,5 klm.

Ostateczna klasyfikacja marszu narciarskiego huculskim szlakiem drugiej Brygady Legionów przedstawia się następująco:

Sklasyfikowano w pierwszej klasie (patrole wojskowe) 29 patroli, w drugiej klasie (cywilnej) 44, nadto patrol kobiecy startujący poza konkursem. Nie doszło do mety 8 patroli

**W klasie drużyn kategorii pierwszej:** 1) Szkoła podchorążych piechoty — czas łączny trzech etapów 12:00:45; 2) 7 pułk piechoty — 12:15:58; 3) pułk strzelców podhalańskich — 12:16:52

**W klasie drużyn kategorii drugiej:** klasyfikacja za cały czas marszu wraz z uwzględnieniem obliczeń strzelania:

1) Zw. Rezerwistów Istebna 11:42:49, w patrolu tym szedł narciarski mistrz Polski na 50 km Ślązak Czepczor, który spisał się doskonale i walnie przyczynił się do zwycięstwa swej drużyny na dwóch ostatnich etapach, pomagając słabszym swoim kolegom w niesieniu plecaków i karabinów.

2) Z. S. Bielsko — 11:55:31; 3) Zw. Rez. Zakopane 17:57:15.

### GÓRALKI UZYSKAŁY LEPSZY WYNIK OD 25 DRUŻYN MĘSKICH

Startując poza konkursem regionalny patrol kobiecy z Kościeliska w składzie Góralek-podhalanek, uzyskał doskonały czas 14:16:59. Wynik ten zapewniłby patrolowi kobiecemu 8 miejsce w klasyfikacji drużyn drugiej klasy. Świetnym swym wynikiem góralki okazały się lepsze od **17 drużyn męskich klasy drugiej i od 8 drużyn klasy pierwszej**. Nadmienić jednak wypada, że patrol ten **szedł bez obciążenia tj. bez karabinu i plecaków.**

# Świecie czy Chełmno?

## Gdzie stanie przyszły port handlowy?

### Chełmno — idealne miejsce dla portu wiślanego!

**Burmistrz m. Chełmna, p. Leon Klein nadesłał nam artykuł w sprawie budowy portu wiślanego. Artykuł ten zamieszczamy niżej w całości w tym przekonaniu że w tej niewymownie aktualnej i ważnej sprawie zabiorą głos przedstawiciele zainteresowanego miasta Świecie i w ten sposób przyczynią się do wszechstronnego wyświetlenia tego problemu Red.**

Zwężenie pola wylewowego Wisły pod Chełmnem na skutek podciągnięcia nowych wałów ochronnych pod brzegi jej koryta, powoduje konieczność stworzenia warunków gładkiego przepływu wody przez zwężony odcinek w okresie przyrostu wód. Szerokość pola wylewowego Wisły na tym odcinku (przestrzeń pomiędzy wałami) jest tak minimalna, że każda przeszkoda w gładkim przepływie pociąga groźbę przerwania wałów. Jedna z przeszkód jest znajdujący się na lewym brzegu Wisły port zimowy (zimowisko) z otaczającymi go wzniesieniami terenowymi, który z tych względów musi ulec likwidacji a nierówności terenowe — zrównane. Budowa nowego zimowiska staje się w związku z tym nieuniknioną.

Sztywna i odbiegająca od obecnej ogólnej kalkulacji taryfa przewozowa na kolejach zwróciła uwagę sfer przemysłowych i gospodarczych Chełmna na możliwość intensywniejszego wykorzystania żeglugi rzecznej w przewozie towarów i produktów. Wiążąc z tym zagadnieniem konieczność budowy nowego zimowiska, dojść trzeba do wniosku, że rozszerzenie inwestowanego kapitału do budowy przeładunkowego portu handlowego uzasadniony jest koniecznościami i potrzebami gospodarczymi Chełmna i jego zaplecza.

Przyspieszenie rozwiązania tego problemu dyktowane jest stanem prac przy budowie wału ochronnego po stronie Chełmna, które z wiosną odbywać się będą na terenie — przeznaczonym pod przyszły port.

Budowa portu wiślanego wymaga poważnej inwestycji, a decyzję rozpoczęcia realizacji poprzedzić winno rozwiązanie pytania: „Czy port będzie opłacalny"?

W tych rozważaniach miarodajnym czynnikiem jest obliczenie tonażu przeładunkowego towarów i produktów. Zebrane w tej materii cyfry, znajdujące się w posiadaniu władz samorządowych i sfer przemysłowo-gospodarczych Chełmna — dają gwarancję, że znaczne koszty inwestycyjne opłacą się w zupełności przez pełne wykorzystanie eksploatacji portu.

Przechodząc do kwestii wyboru miejsca pod port, stwierdzić trzeba, że nieco subiektywnie — bo jednostronnie — rozstrząsa tę sprawę pewna część prasy, mogąc zbyt dalekim odchodzeniem od obiektywizmu inicjatywie budowy wyrządzić nieobliczalne szkody.

Wysoce względną wydaje się taniość budowy portu po stronie Świecia u ujścia Wdy do Wisły. Koszty pogłębienia koryta Wdy do 3 mtr. przy przeciętnym stanie wody — 1,20 mtr a dalej konieczność rozszerzenia koryta Wdy pochłoną niemały kapitał. Wziąwszy również pod uwagę to, że rozszerzenie koryta Wdy pociąga za sobą automatycznie obniżenie się stanu wody i dalej Zakłady Elektryczne w Gródku i Żurze rezerwują sobie w porze letniej znaczne zapasy wody, co jeszcze bardziej obniża poziom Wdy, postawić trzeba twierdzenie, że rzekomo idealne warunki Wdy pod budowę portu maleją w świetle rzeczywistości do minimum. A jeżeli dodać okres, w którym Zakłady Elektryczne opróżniają rezerwoary wody, kiedy masy jej unoszą ze sobą do ujścia zwały piasku, otrzymamy konieczność corocznego bagrowania portu, a wydatek ten nie pomieści się w ramach zwykłych kosztów utrzymania portu. Inne przeszkody jak gęsta kra zimowa na wąskim korycie Wdy, a jeszcze gęstsza u jej ujścia, dalej dość częsty spław drzewa tratwami, to wszystko są hamulce i przeszkody, przemawiające przeciwko budowie portu w Świeciu.

Chełmno natomiast, po stronie którego konieczność postawiła budowę zimowiska dla przechowania taboru Zarządu Wodnego daje pod każdym względem idealne warunki pod budowę portu handl. Zimowisko, odpowiednio tylko rozszerzone do wymiarów dla portu koniecznych, rozwiąże to zagadnienie drogą związania kosztów koniecznego zimowiska z nieznaczną dopłatą jego rozszerzenia i przystosowania do warunków normalnego funkcjonowania. Drogi dojazdowe, jakimi dysponuje Chełmno, a więc w pierwszym rzędzie główna arteria, ulica Kamionka i dalej ulice Podgórna od strony północnej i Starogrodzka z przedłużeniem przez „Rybaki" z południa stanowią dostateczny dojazd, tym bardziej, że pozbawione silnego spadu nadają się nawet do przewożenia dużych ciężarów. Udoskonalenie zaś ostatnich dwóch ulic i przygotowanie ich jako drogi dojazdowe do przyszłego mostu, wyczerpuje w zupełności obawę, podnoszoną w artykułach prasowych i czyni bezpodstawnym zarzut, jakoby zachodziła potrzeba budowy tych dróg — specjalnie do portu. Doprowadzenie koniecznej bocznicy kolejowej do portu, nie nastręcza tak jaskrawo uwypuklanych trudności, albowiem spad od dworca kolejowego w Chełmnie do miejsca przyszłego portu jest względnie łagodny.

Wreszcie zaplecze gospodarcze Chełmna przedstawia w przeciwieństwie do Świecia silniejszą tendencję eksportową — zboża, mąki, cukru, cegły, drzewa, wikliny i jej wyrobów, maszyn rolniczych, słodu, kapusty, ogórków, owoców itp. A jeżeli dotychczas urodzajne i bogate zaplecze Chełmna (powiat chełmiński, wąbrzeski i częściowo toruński) ciążyło gospodarczo w kierunku miast sąsiednich, to wina w tym brak dania możności Chełmnu należytego wykorzystania drogi wodnej, którą zastąpić musiała droga komunikacja kolejowa względnie samochodowa.

Przedstawiwszy wyżej nagą wymowę faktów, przemawiających za budową portu handlowego po stronie Chełmna, zanotować warto objaw zaniepokojenia w zainteresowanych sferach Chełmna, bo zbliża się okres rozpoczęcia budowy portu, a nie widać jeszcze decydującego głosu czynników kompetentnych, którzyby ostatecznie skierowały sprawę na właściwe tory.



# Harcerstwo pomorskie staje do dalszej wytężonej pracy

## Z obrad XII. walnego zjazdu okręgu pomorskiego Z. H. P.

Okręg Pomorski Związku Harcerstwa Polskiego odbył w niedzielę, 14 bm. w Toruniu swój **doroczny walny zjazd.**

Po mszy św. w bazylice św. Jana, celebrowanej przez ks. kapelana okręgu ks. Czaplińskiego, zebrały się władze harcerskie, przedstawiciele chorągwi harcerek i harcerzy oraz Kół Przyjaciół Harcerstwa z całego okręgu **w auli Domu Społecznego.**

**POSIEDZENIE PLENARNE.**

Zjazd zaszczycili swą obecnością p. **Wojewoda Pomorski Raczkiewicz, p. gen. Thommée**, p. wicewojewoda **Szczepański, p. dr. Gąsowski** w zastępstwie p. Starosty Krajowego, p. naczelnik **Banaś,** p. pułk. **Matzenauer,** p. inż. **Ulatowski** reprezentujący p. prezydenta miasta oraz przedstawiciel Naczelnictwa ZHP p. **Wierzbiański.**

Otwierając obrady przewodniczący zarządu Okręgu p. pułk. Klementowski powitał dostojnych gości proponując wybór prezydium **z p. wojewodą Raczkiewiczem na czele.**

Obejmując przewodnictwo Pan Wojewoda **podkreślił, że czyni to ze szczególnym** zadowoleniem nie tylko jako gospodarz Ziemi Pomorskiej, ale również jako dawny harcerz. Harcerstwo poszczycić się może **wielkimi zdobyczami na polu wychowania obywatelskiego i kształcenia silnych charakterów.** Dlatego cieszy się taką popularnością nie tylko w kraju, ale i zagranicą. Światowy Zw. Polaków jako naczelne zadanie postawił sobie rozwój harcerstwa. Aby zdało egzamin ze swej szczytnej misji harcerstwo w myśl swego hasła, czuwać musi nad rozwojem charakterów, nad **wzmacnianiem poczucia obowiązku.** W tej intencji składa Pan Wojewoda zjazdowi życzenia pomyślnych obrad.

Powstawszy z miejsc zebrani uchwalają wysłanie depesz hołdowniczych do **Pana Prezydenta Rzplitej i marszałka Śmigłego-Rydza,** do JE. ks. **Prymasa Hlonda,** p. prof. Stanisława **Wojciechowskiego,** do p. wojewody **dr. Grażyńskiego** i do przyjaciół pomorskiego okręgu wojewody **Pasławskiego** i naczelnika wydziału Min. WR i OP dr. **Pollaka.**

P. przewodniczący wręczył następnie trzem działaczkom harcerskim odznaki za zasługi, a mianowicie pp. **Buczkowej, Dziedzicowej i Hammerlingowej.**

Zadanie harcerstwa w dobie obecnej a w szczególności starszego harcerstwa było tematem wyczerpującej pogadanki przewodniczącego Harcerstwa wojewody **Grażyńskiego**, odczytanej przez przedstawiciela Naczelnictwa Z. H. P. p. Wierzbiańskiego.

Zwięzłe sprawozdanie wygłoszone przez przewodniczącego p. pułk. **Klementowskiego,** podkreślające harmonijną pracę w zarządzie oraz sprawozdanie Komisji Rewizyjnej odczytane przez p. **Beszczyńskiego,** zakończyły pierwszą część posiedzenia plenarnego.

**PRACE W KOMISJACH.**

Po krótkiej przerwie rozpoczęły się obrady trzech komisyj Zjazdu, obrady tym pracowitsze, że uchwałą walnego zjazdu sprawozdania z działalności chorągwi harcerek i harcerzy, Kół Przyjaciół Harcerstwa oraz dyskusja przekazane zostały komisjom. Komisja harcerek obradowała pod przewodnictwem dchny Traczewskiej, komisja harcerzy — dha Kossakowskiego a komisja KPH pod przewodnictwem p. dyr. inż. Buczka.

**UCHWAŁY I WYBORY.**

Po ukończeniu obrad w komisjach, dalsze obrady plenarne toczyły się pod przewodnictwem p. Wierzbiańskiego; jednomyślnie uchwalono na wniosek komisji rewizyjnej absolutorium dla zarządu oraz przez aklamację dokonano **uzupełniającego wyboru zarządu;** wybrani zostali (po części ponownie) pp. starościna **Łącka**, dyr. **Porębski,** dyr. **Preibisz,** gen. **Maxymowicz-Raczyński,** naczelnik **Osiński,** dyr. **Nieć,** mgr. **Batycki,** hm. **Kowalski** i hm. **Kossakowski;** poza tym zalecono nowemu zarządowi kooptowanie do zarządu hm. **Sieradzkiego.**

Zjazd przeprowadził w końcu ogólną dyskusję nad sprawozdaniami, wygłoszonymi na komisjach i uchwalił szereg opracowanych przez komisje wniosków organizacyjnych.

Zamykając zjazd podkreślił p. przewodniczący dodatnie wrażenie wyniesione z rzeczowego toku obrad i wskazując na **wspaniały rozwój organizacji w ostatnich latach** nawoływał do dalszego **pogłębiania** pracy harcerskiej na terenie Pomorza.

# Czyny a nie słowa

## Roczne walne zgromadzenie Stowarzyszenia Emerytów wykazało piękny plon pracy

W piątek dnia 5 bm. odbyło się roczne walne zgromadzenie najstarszego **Stowarzyszenia Emerytów Województw Poznańskiego i Pomorskiego w Bydgoszczy.** Obrady poprzedziła o godz. 8,30 uroczysta żałobna msza św. za dusze zmarłych członków w kościele Klarysek w której uczestniczyła bardzo licznie zgromadzona brać emerycka.

Od godz 10.30 obradował na sali Resursy Kupieckiej **zjazd prezesów i delegatów 24 oddziałów Stowarzyszenia z Pomorza i Poznańskiego,** na którym radzono nad sprawami bieżącymi, a w szczególności nad **krzywdzącymi emerytów dekretami emerytalnymi.**

Punktualnie o godz. 15 zagaił roczne walne zgromadzenie prezes Stowarzyszenia p. **Fr. Sentkowski,** witając licznie zebranych członków, przedstawicieli prasy, prezesów i delegatów oddziałów oraz gości. Przez powstanie z miejsc uczczono pamięć zmarłych członków Stowarzyszenia. Na sekretarza powołał przewodniczący p. **Władysława Szwałka.** Z kolei przystąpiono do sprawozdania zarządu z czynności za rok ubiegły. Jako pierwszy złożył sprawozdanie prezes p. Fr. **Sentkowski,** który stwierdził na wstępie, że rok ubiegły był rokiem silnej organizacji i rozwoju Stowarzyszenia, w szczególności prowadzenia wszechstronnej **walki o uchylenie krzywdzących dekretów emerytalnych.**

Statystyka rozwoju zrzeszenia wykazuje że w dn. 1 stycznia 1936 było 396 członków, w ciągu roku przystąpiło 833 członków, czyli w **dniu 31 grudnia 1936 r.** wynosił stan ogólny **1229 członków czynnych. Założono** na terenie działalności 24 oddziały, z czego **16 na terenie województwa Pomorskiego z 827 członkami i na terenie województwa Poznańskiego 8 oddziałów z 402 członkami,** ubezpieczono 507 członków na życie na ogólną sumę 214.000 zł.

Jako drugi zdał sprawozdanie sekretarz p. Fr. **Swał,** który na wstępie stwierdził, że spełnia tylko swój urząd z tytułu, gdyż funkcje te pełni od szeregu miesięcy bardzo pilnie i ofiarnie p. **Wł. Szwałek,** za co mu składa publiczne podziękowanie. W pięknych słowach ujął całość sprawozdania, przy czym stwierdził, że odbyło się w ciągu roku obrachunkowego jedno roczne walne zgromadzenie, jedno nadzwyczajne walne zgromadzenie, 2 zjazdy prezesów, 2 ogólne zgromadzenia, 9 miesięcznych plenarnych zebrań i 21 posiedzeń zarządu, czyli razem spisano 36 protokółów z odbytych zgromadzeń, zjazdów, zebrań i posiedzeń. Omówił sprawę ubezpieczenia na życie członków, odbyte konferencje z posłami i prasą. **Działanie Stowarzyszenia było zawsze zgodne z organizacyjnym rozsądkiem,** korzystano z każdej sposobności, aby tylko usunąć krzywdzące dekrety, opracowano kilkanaście artykułów do prasy w sprawie krzywdzących dekretów emerytalnych, uchwalono osiem rezolucji i wysłano je do odpowiednich czynników, a w szczególności **pielęgnowano tradycje katolickie i narodowe.** W końcu sekretarz stwierdził wielką żywotność Stowarzyszenia walczącego słusznie w obronie pokrzywdzonych mas emerytalnych.

Jako trzeci zdał sprawozdanie z kasowości **skarbnik p. Wł. Daszkiewicz,** odczytując **statystykę stanu kasowego w przychodach** i rozchodach, oraz majątku i inwentarza. Budżetu nieprzekroczono, a nawet zaoszczędzono na budżecie kwotę 284,14 zł.

Przewodniczący komisji rewizyjnej p **Wł. Wróż** potwierdził zgodność w prowadzeniu ksiąg, stanu kasowego, majątkowego i inwentarza, to też dziękując całemu zarządowi za ofiarną i owocną pracę, postawił wniosek o udzielenie absolutorium zarządowi, które też zostało uchwalone.

Szczególnie charakterystycznym momentem był wybór uzupełniający członków Zarządu i komisji rewizyjnej, oraz jednomyślność zebranych, którzy w iście amerykańskim tempie wybrali przez aklamację skład uzupełniający zarządu i komisji rewizyjnej i tak: prezesem wybrano p. **Fr. Sentkowskiego** ponownie, sekretarzem p. **Wł. Szwałka,** skarbnikiem p. **Wł. Daszkiewicza** ponownie, jako dalszych członków zarządu wybrano pp. **prof. Wł. Kmiecia, Celewicza** z Tucholi ponownie, **Białego** z Czerska i **Żmudzińskiego** z Świecia. W skład komisji rewizyjnej weszli p. **prof. Bernard Senkowski** ponownie i p. **Józef Drążkowski** z Chełmna. Poza tym obradowano jeszcze nad ustaleniem wysokości składek członkowskich wpisowego, zmianę statutu i innych ważnych sprawach.

Jak z powyższego wynika dotychczasowy jak i ponownie wybrany zarząd posiada wśród członków pełne zaufanie. Wielka żywotność i ruchliwość tej organizacji wróży jej jak najlepszą przyszłość, **bo nie słowa, ale czyny mówią za jej pracą.**

## Odznaczenie p. kpt. Borkowskiego

Znany dowódca statku „Batory" **p. kpt. Eustazy Borkowski,** członek filii Związku Polaków Brzeźno, odznaczony został przez **Naczelny Związek Sokolstwa Polskiego w Stanach Zjednoczonych oraz przez Zarząd Główny Związku Polaków Stanów Zjednoczonych A. P. krzyżem sokolstwa i złotym krzyżem zasługi Związku,** tj. najwyższymi odznaczeniami tych największych pols[illegible] organizacyj za oceanem.

Zarząd Główny Związku Polakó[illegible] Gdańskiej przesłał w związku z ty[illegible] Borkowskiemu gorące gratulacje.

### KALENDARZYK

Poniedziałek, 15. 2. Faustyna.
Wtorek, 16. 2. Julianny.
Środa, 17. 2. Donata.

### PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami śnieżnymi, głównie na wschodzie i południu kraju. Umiarkowany mróz. Dość silne wiatry z kierunków północnych i północno-zachodnich.

## Na toruńskim bruku

**Zarząd Oddziału P. C. K. w Toruniu** przypomina, że walne zgromadzenie oddziału PCK odbędzie się w dniu 16 bm. o godz. 18,30 w sali posiedzeń Rady Miejskiej w Toruniu.

— **Dalsze ofiary na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą** złożyli: Związek Niższych Funkcjonariuszów Państw. 5 zł; Pracownicy Książnicy Miejskiej 1,80 zł; Pracownicy Centr. Kasy Spółek Rolniczych 3,50 zł; Urzędnicy Prokuratury 11,80 zł; M. Zgoda właśc Apteki Radzieckiej 5 zł.

— **Odwołanie koncertu orkiestry symfonicznej.** Z powodów od dyrekcji Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego niezależnych zapowiedziany na dzień dzisiejszy w wielkiej sali Dworu Artusa koncert toruńskiej orkiestry symfonicznej nie odbędzie się.

— **Roztargnienie podczas zakupów, przyczyną zagubienia książeczki PKO.** Płatuska Łucja zam. w Toruniu ul. Sukiennicza 10 zgłosiła, że dnia 8 bm. podczas zakupów w składach pozostawiła wzgl. zagubiła książeczkę PKO Nr. 323.055 D na sumę 650 zł. oraz legitymację osobistą wystawioną przez DOK w Krakowie. Obie książeczki były wystawione na jej nazwisko

— **Popis uczniów w Pryw. Pom. Szkole Muzycznej.** Dnia 16 bm. o godz. 19 odbędzie się w lokalu Szkoły przy ulicy św. Katarzyny 4 I popis w bież. roku szkolnym uczniów klas fortepianu: pp prof. Wacława Lewandowskiego i dyr. Józefy Musiałkowskiej, z klasy skrzypiec prof. Haliny Wojciechowskiej i nowo utworzonej klasy rytmiki muzycznej prof. Podlaseckiej. Dyrekcja Szkoły zaprasza na powyższy wieczór rodziców jak i sympatyków uczelni. na którym będą mieli sposobność przekonania się o wynikach pracy z pierwszego półrocza i o wysokim poziomie muzycznym swych wychowanków, do czego uczelnia przede wszystkim dąży. Wstęp bezpłatny.

— **Angielskie pierwszorzędne kursy** z trzema oddziałami prowadzi kwalifikowany pedagog Zapisy na nowe semestry codziennie od 16—18 godz., Szeroka 17, II ptr. (745

— **Echa balu P. B. K. w Dworze Artusa.** Jak się dowiadujemy część dochodu z dorocznego balu PBK została przeznaczona na Pomoc Zimową dla bezrobotnych. O szczegółach dotyczących wysokości zebranych kwot podamy innym razem na podstawie nadesłanego sprawozdania odnośnej komisji.

— **Ze Związku Pań Domu.** W środę dnia 17 bm. o godz. 17 w lokalu własnym Związku Pań Domu przy ul. Krzyżackiej 5, I p. odbędzie się walne zebranie O liczny udział członkiń prosi zarząd.

— **Właściciele Nieruchomości na kursach LOPP.** Członkowie Stowarzyszenia Właśc. Nieruchomości w Toruniu, doceniając potrzebę zorganizowania obrony przeciwlotniczo-gazowej w domach mieszkalnych na apel LOPP zgłosili swój udział w pracach organizacyjnych opl.

Ostatnio 42 właścicieli nieruchomości przesłuchało 12 godzinny kurs dla komendantów domów mieszkalnych, zwiedzając zarazem wzorowo urządzony przez LOPP schron przeciwgazowy. Następny kurs rozpocznie się 18 lutego o godz. 18.30 w sali Rady Miejskiej w Ratuszu. Obywatel wyszkolony w obronie przeciwlotniczo - gazowej własnego domu i ratownictwie bliźniego przyczyni się do zwycięstwa. Godnym do zanotowania jest fakt, że wśród pracowników i robotników fabryki maszyn Born i Schuetze powstało nowe koło LOPP.

— **Klub Kynologów** zawiadamia że dnia 17 bm. o godz. 20 odbędzie się w sali hotelu „Wiktoria" w Toruniu przy ul. Żeglarskiej nr. 15. zebranie plenarne na którym p. dr. Schwartz wygłosi referat o „Buldogach francuskich". Uprasza się o łask. przybycie wszystkich członków Zarząd.

— **Kradzież wędlin.** Lasz Bolesław zam. w Toruniu ul. Lubicka 32 zgłosił że onegdaj nieznani sprawcy przez wybicie szyby w oknie wystawowym weszli do składu rzeźnickiego Małe Garbary 2. gdzie skradli wyroby mięsne wart. około 20 zł.

— **Miejski Komitet WF i PW** organizuje w dniu 21 bm. zimowe lekkoatletyczne mistrzostwa Torunia w hali Okręgowego Ośrodka WF dla pań i panów stowarzyszonych i niestowarzyszonych Konkurencje: panie: 30 m, 30 m płotki, skok wzwyż, skok wdal, kula; panowie: 30 m, 30 m płotki, skok wzwyż, skok wdal, skok o tyczce, kula, trój skok z miejsca i 800 m.

Powyższe zawody będą eliminacyjnemi do meczu lekko-atletycznego Bydgoszcz — Toruń. Zgłoszenia z opłatą 20 gr. od konkurencji i zaświadczeniem lekarskim należy kierować codziennie od 8—13 i w czwartki od 17—18,30 do Komendy WF i PW, ulica Franciszkańska 20 m. 6. Termin zgłoszeń upływa 18 bm. o godz. 18,30.

# Dzień w Toruniu

**Poniedziałek, dnia 15 lutego**

# Toruń w hołdzie Ojcu św.

## Akademia papieska w „Dworze Artusa"

W niedzielę w wielkiej sali Dworu Artusa przy wypełnionym audytorium odbyła się **uroczysta akademia dla uczczenia Papieża Piusa XI.** z okazji 15-tej rocznicy Jego koronacji. Akademię zorganizowała dekanalna Akcja Katolicka.

W uroczystości tej wziął udział m. in. **pan Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz,** oraz liczni przedstawiciele władz miejscowych. Sala była przybrana flagami o barwach papieskich.

Akademię zagaił prezes dekanalnej Akcji Katolickiej **dr Betlejewski,** po czym p. **radca Kirstein** wygłosił prelekcję, w której obszernie omówił niespożyte zasługi obecnego Papieża oraz scharakteryzował Go jako wielkiego przyjaciela Polaków. Następnie p. Szczutkowski odczytał kazanie św. Piotra w katakumbach z „Quo vadis" Sienkiewicza. Po wykonaniu kilku pieśni religijnych przez chór św. Cecylji przy bazylice św. Jana wszyscy zebrani odśpiewali na zakończenie akademii pieśń: „My chcemy Boga".

Podobne akademie ku uczczeniu papieża Piusa XI. odbyły się **w licznych miastach Pomorza.**

# Nowy zarząd Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej dla przedmieść Torunia

W dniu 14 bm. w niedzielę o godz. 12,30 odbyło się trzecie z kolei na terenie Torunia **zebranie konstytucyjne** Oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej dla **przedmieścia: Jakóbskiego, Mokrego i Chełmińskiego** w lokalu KSM na Mokrem. Zebranie zagaił prezes Oddziału Centralnego L. M. K. not. **Jan Zakrzewski,** następnie wybrano na przewodniczącego zebrania p. aptekarza **Sobieskiego,** na sekretarza p. **Łożę.** W dalszej części zebrania przystąpiono do wyboru członków Zarządu, na których wybrani zostali: apt. **Sobieski** — prezes. ks. proboszcz **Goga** — I-y wiceprezes, dr. **Zmyślony,** dr. **Jasiński** — zast. skarbnika, mjr. **Koszucki** — II-gi wiceprezes, kpt. **Łamek** — skarbnik, p. **Jezierska** — zast. sekretarza i p. **Łoża** — sekretarz. Na zastępców członków zarządu powołano p. **Wcytona,** p. **Rolewskiego** i p. inż. **Suryna.** Jako delegatów na walne zjazdy zaproponowano apt. p. **Sobieskiego** i p. mjr. **Koszuckiego.**

Do Komisji Rewizyjnej weszli pp.: dr. Pryliński. Aleks. Łęgowski i Gliszczyński.

Po wyborze nastąpiło odczytanie programu pracy Zarządu Oddziału i uchwalenie budżetu na rok bieżący. Wolnymi głosami zakończono porządek obrad.

# Z życia Zw. Rezerwistów w Toruniu

Rok 1937 rozpoczęli rezerwiści toruńscy **wytężoną pracą organizacyjną i wyszkoleniową.** Poza tym powołali do życia sekcję, która zajęła się dożywianiem swych bezrobotnych członków.

W dniu 15 stycznia br. rezerwiści w sile 2 kompanii wzięli udział w jednodniowych ćwiczeniach polowych zainicjowanych przez garnizon toruński. W czasie tych ćwiczeń, armia rezerwowa — jak ogólnie nazywają rezerwistów — **zjednała sobie pełne uznanie władz wojskowych** swoim żołnierskim zachowaniem, odpowiednim umundurowaniem i wyszkoleniem, oraz wojskową postawą i karnością. Nic też dziwnego, że **za ich przykładem iść chcą młodzi rezerwiści** dotychczas niezrzeszeni, którzy w ostatnim czasie masowo wstępują w szeregi armii rezerwowej. Widzą bowiem, że tak Zarząd Grodzki, jak też i zarządy poszczególnych kół dokładają wszelkich starań, by rezerwiści poza przygotowaniem do obronności Państwa, **otrzymali również opiekę koleżeńską i w miarę możności — pomoc materialną.**

Również życie świetlicowe ożywiło się w ostatnim czasie bardzo znacznie. W każdy wtorek od godz. 19—20 odbywają się programowe zajęcia, w czasie których poruszane są tematy ogólne i ideowo - organizacyjne. **Świetlica jest dobrze ogrzana** i zaopatrzona w różne pisma i gry towarzyskie, to też członkowie kół chętnie z niej korzystają.

Prawdziwie rodzinne uroczystości odbyły się dnia 30 stycznia w kole II, a 6 lutego br. w kole I. Związku Rezerwistów. W dniach tych odbyły się **uroczyste kolędy, odprawione przez ks. prałata dr. Janka,** połączone z tradycyjnym dzieleniem się opłatkiem. Uroczystości te zaszczycili swą obecnością pp. **naczelnik Grzanka, mjr. Makowski i por. Wizimirski,** członkowie zarządu okręgowego. Po „opłatku" licznie zebrani goście i członkowie kół przy dźwiękach orkiestry i radia bawili się ochoczo i harmonijnie do późnej nocy.

Dnia 13 lutego br. o godz. 18-tej odbędzie się w świetlicy przy ul. Podzamcze nr. 78 **doroczne walne zebranie koła II.** Na zebraniu tym dokonany będzie wybór nowego zarządu na następne 2 lata oraz uchwalony plan prac na rok bieżący.

Reasumując powyższe, stwierdzić wypada, że **koła Związku Rezerwistów na terenie miasta Torunia pracują i rozwijają się dobrze ku chwale Ojczyzny.**

### Z ratuszowej wieży



## Czyżby Kopernik?

**„Sam Kopernik nadesłał list do Grzegorza"! — taką rewelacyjną wiadomość podano w „Słowie P.", nie zaniedbując tajemniczo uzupełnić, że listonosz wręczył ten list z uśmiechniętym „dzień dobry". Tam, do licha! — mówię sobie. Czyżby Kopernik? On, któremu... Grzegorzowate „nachalstwo" do żywego dopiekło?**

**Zawiesiłem na chwilę swój zawód reportera a zabawiłem się w detektywa i drogą indukcji doszedłem do tezy, że list ów jest poprostu niezręczną mistyfikacją. Nie mając jednak pewności, zastanawiałem się nad owym uśmiechniętym „dzień dobry" listonosza. Cóż by ten uśmiech znaczył? Sam list, jak go podano w „Słowie" w lichym zresztą przekładzie, (Kopernik pisał po łacinie) był na tyle treściowo naiwny, że sama myśl, iżby tak pisał wielki uczony, napełniła mię przerażeniem.**

**I zwątpiłbym o całym systemacie filozoficznym naszego astronoma, gdyby nie ten drobny szczegół, który w śledztwie jest nitką prowadzącą do kłębka zagadki. Co mianowicie oznaczał ten tajemniczy uśmiech listonosza.**

**— Panie, zagadnąłem listonosza prosto z mostu — spotkawszy go na ulicy — czego się pan — do diabła — uśmiecha gdy listy przynosisz od tak wielkich osobistości.**

**— Ależ, panie, — rzecze poczciwina, — toć i pan byś się śmiał jak koń; listu tego nie pisał żaden Kopernik, którego znam osobiście ze Starego Rynku, ale...**

**— Kto — mów pan.**

**— Mądry... Antoś!**

**— Jemu się, panie — raz wydaje, że jest królem Sobieskim, to znów Kopernikiem, a poza tym tra... la... la... i nic więcej.**

**Foto-reporter.**

**P. S. A jednak nauczka dana Grzegorzowi od „Kopernika" nie poszła w las, bo zląkł się owego granatu i gwoździa i nie przeprowadza rozmów z Astronomem lecz omija cokół i fabrykuje listy.**

**Oj, Grzegorzu, Grzegorzu, a przecież k u r s i k d o b r y c h m a n i e r p r a s o w y c h przydałby się.**

### DYŻUR APTEK

W śródmieściu dyżuruje dziś apteka Radziecka, ul Szeroka 27: tel. 12-50, na Bydgoskim Przedmieściu Apteka św. Anny, ul. Mickiewicza 98 (od godz. 23 do rana); na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki nr. 15 (od godz. 23 do rana).

### KINA.

ARIA: „Róża" — „Mazur".
AS: „Barbara Radziwiłłówna".
MARS: „Broadway Bill".
ŚWIT: „San Francisco" (ostatni raz).

## Posiedzenie Rady Miejskiej

odbędzie się w środę, dnia 17 lutego, czwartek dnia 18 lutego i piątek dnia 19 lutego 1937 r. o godz. 18.

Na porządku obrad uchwalenie budżetu miasta na rok 1937/38.

Prezydent Miasta: (—) Raszeja.

## Z Urzedu Stanu Cywilnego

Dnia 12 lutego br. zapisano w księgach stanu cywilnego.

Urodzenia: magazynier Aleksander Lewandowski syn — Witold; rzeźnik Jan Pawłowski syn — Andrzej; krawiec Kazimierz Zacharski córka — Mirosława; mierniczy — Aleksander Sobczak syn — Jerzy; mechanik Aleksy Bartoszyński syn — Romuald; funkcjonariusz pocztowy Roman Weiwer syn — Mirosław.

Ślubów nie zwarto.

Zgony: Magdalena Borkowska z domu Głuszkowska — Kochanowskiego 13 lat 83; rolnik Bernard Komorowski — hufiec pracy — lat 18; ślusarz Jan Wiśniewski — Koniuchy 62 — lat 38.

### Wieczory teatralne

## „Mysz kościelna"

**Komedia w 3 aktach Władysława Fodora z gościnnym występem Jadwigi Zaklickiej.**

Za panowania w teatrze toruńskim p. Janiny Porębskiej (dziś w Poznaniu) trwała na naszej scenie przez dłuższy czas epoka „dzikusek", „Rosy", „myszy kościelnych" i t. d. Wówczas taka moda na dziewczęta, rozpychające się w życiu łokciami, zawładnęła literaturą, sceną i ekranem. Wiązało się to z aktualnym wtedy i dzisiaj problemem walki o byt dla młodego pokolenia, które chce ten byt wywalczyć sobie rzeczywiście umiejętnością rzetelnej pracy: brania życia szczerze i po prostu. A więc zjawi się taka mysz kościelna w banku nieproszona, niewyraźna i potrafi wkrótce nie [illegible]o mocno usadowić się w krześle stenotypistki, ale weźmie wszystkich mocno za [illegible] zaprowadzi swego szefa do ołtarza. [illegible] to dosyć proste zawikłanie poprze[illegible]est szeregiem dowcipów mniej lub [illegible]wych, lub nawet w ostatniej chwi[illegible]zowanych, tak, że może zabawić [illegible]ry nie postawi zbyt wygórowanych wymagań. A zrobiono komedyjkę bardzo zręcznie — akcja trzyma się wyznaczonego kierunku, sceny następują mniej lub więcej logicznie po sobie, dialog jest żywy i interesujący.

Tyle autor, a resztę musi dać zespół grający i reżyser. Tym razem afisz mówi nam o reżyserii p. **Zaklickiej.** Przyznam się zupełnie otwarcie, że na podstawie sobotniej premiery nie umiałbym ocenić zdolności reżyserskiej p. Zaklickiej. Sztuka wymaga nie tyle ułożenia sytuacji, ile wdzięku i tempa, a na to trzeba czasu, by móc wlać w dość przepracowany nasz zespół życie i ruch.

Natomiast gra p. Zaklickiej miała i tempo i przede wszystkim temperament, może nawet zbyt ostry w akcie pierwszym, ale w następnych doskonale wyrównany. P. Zaklicka w wywiadach przytoczyła recenzje pierwszorzędnych krytyków, którzy podnoszą ją pod niebiosa za jej Zuzię Sachs. Trudno mnie przygodnemu sprawozdawcy zmienić tę opinię, ale nie mogę się wstrzymać od uwagi, że postać Zuzi to sam wdzięk, a tego uroku było nieco mało na naszym przedstawieniu.

Z zespołu naszego na pierwszy plan wybił się p. **Cybulski** w groteskowej postaci Schünzla, zagrał go dyskretnie i rzeczywiście bawił.

P. **Surzyński** wyglądał ładnie, ale widocznie zmęczyły go wielkie interesy w Paryżu, bo robił wrażenie nieco przygaszonego, a przecież ten reprezentant prawdziwych mężczyzn miał dawać wzór żywiołu i życia.

Pp. **Mierzejewski** i **Dudarew** grali dwóch niedołęgów; obaj przystosowali się dobrze do zadań nakreślonych im przez autora.

P. **Korowiczówna** musi się pozbyć nienaturalności, która razi zwłaszcza w komedii, zresztą rola ujęta dobrze, mogłaby mieć powodzenie.

P. **Małkowski** ładnie urządził akt pierwszy, niestety nie można powiedzieć tego o drugim. No i czyby pauz z akompaniamentem młotków nie można było skrócić?

Od pewnego czasu wyrobił się w naszym teatrze niesmaczny zwyczaj „ryków" towarzyszących okaskom. Proszę mi wierzyć, że tego rodzaju „aplauz" nie może ucieszyć żadnego kulturalnego artysty z prawdziwego zdarzenia, a świadczy o braku kultury u „aplauzujących". Grającym należą się bezsprzecznie oklaski, ale nie „ryki".

**S. Riess.**

## Ogólnopolski Kongres Kupiectwa Chrześcijańskiego

Jak już donosiliśmy, przed kilkoma dniami odbyła się w Warszawie konferencja dyrektorów chrześcijańskich organizacyj kupieckich na której omawiano sprawy związane z Ogólnopolskim Kongresem Kupiectwa Chrześcijańskiego.

Obecnie dowiadujemy się, iż kongres ten odbędzie się w Warszawie. Termin ścisły zwołania kongresu nie został jeszcze ustalony. W obecnej chwili brane są pod uwagę dwa przypuszczalne terminy — czerwiec i wrzesień. Ścisły termin kongresu, jak i szczegółowy program jego obrad zostanie ustalony w dniach najbliższych.

## 28.000 zł. na F. O. N.

Francuska Spółka Akcyjna Towarzystwo Akcyjne Przemysłu Metalurgicznego w Polsce, Radomsko, zawiadamia, że wraz ze swym personelem w zrozumieniu potrzeb Armii Polskiej, pragnie przyjąć tak zaszczytny udział w akcji na F. O. N. i zgłasza dobrowolne następujące ofiary na ten cel:

Od Towarzystwa, wartość sprzętu wojsk. 10.000 zł; od personelu robotniczego 24 godziny bezpłatnej pracy — 13.200 zł; od pracowników umysł. obywateli francuskich, jednego belgijskiego i jednego włoskiego — 2.400 zł i od pracowników umysł. narodowości polskiej — 2.400 zł, co razem uczyniło — 28.000 zł.

## Składanie zeznań do podatku obrotowego i dochodowego

**Warszawa.** Zgodnie z postanowieniem art. 69 Ordynacji Podatkowej spółdzielnie, jako osoby prawne, są obowiązane składać zeznania dla wymiaru dochodowego i przemysłowego od obrotu do dnia 1-go maja rb. W zasadzie więc wszystkie spółdzielnie powinny w danym terminie złożyć zeznania podatkowe niezależnie od tego, czy rok obrachunkowy został zamknięty zyskiem, czy stratą.

†

W piątek, dnia 12. lutego 1937 r. o godz. 21, zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach, zaopatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat, teść, szwagier i dziadek **ś. p.**

**JULIUSZ TKACZYK**

w 63 roku życia, którego duszę polecamy modłom wszystkich Mu życzliwych.

W ciężkiej żałobie pogrążona
**rodzina.**

Tczew, dnia 13. lutego 1937 r.

Eksportacja zwłok odbędzie się we wtorek, dnia 16 bm. o godz. 9-ej z kostnicy na Nowym Mieście do kościoła św. Józefa, następnie nabożeństwo, po czym odprowadzenie zwłok na wieczny spoczynek na cmentarz miejscowy. 817

Osobnych uwiadomień nie wysyła się.

**Nie może wygrać w pierwszej klasie trzydziestej ósmej Loterii Państwowej ten, kto nie posiada losu**

A przecież tylko kilka dni dzieli nas od dnia ciągnienia.

## Programy radiowe

### Poniedziałek, 15 lutego

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**

6.00 Program lokalny dla Katowic. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Koncert orkiestry wojskowej (z Wilna) 12.40 Dziennik południowy. 12.50 „O produktach spożywczych" — pogadanka — wygł. dr. Aleksander Szczygieł. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 Skrzynka językowa — w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego. 16.30 Orkiestra Mandolinistów „Sempre Vivo". 17.00 „Co Polska wniosła do kultury": „Udział Polaków w wielkich odkryciach gograficznych" — odczyt — wygł. prof. Józef Czekalski (z Poznania). 17.15 Recital fortpianowy Kazimierza Kranca. 17.50 „Gdyby śmierć odpoczęła" — pogadanka wygł. dr. Max Wit Shejfle (z Wilna). 18.00 Pogadanka aktualna: „I Zjazd polskich lekarzy sportowych" — wygłosi dr. Sidorowicz (z Krakowa). 18.10 Wiadomości sportowe. 18.20 Programy lokaln. 18.50 „Zakup i przewóz wiosennej obsady rybnej", dr. Włodz. Kulmatycki (z Torunia). 19.00 Audycja strzelecka. 19.25—19.30 Przerwa. 19.30 Koncert popularny. Transmisja z Berlina. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Bunt Absalona" — fragment słuchowiskowy z dramatu Stanisława Miłaszewskiego. Wstęp i opracowanie autora. 21.30 Koncert w wykonaniu Ukraińskiego Chóru Narodowego im. Łysenki pod dyr. S. Sołłohuba. 22.00 Koncert symfoniczny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udziałem E. Tołmanyi'ego (skrzypce). 23.00—23.30 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

**ROZGŁOŚNIA POMORSKA**

7.25 „Parę informacyj." 7.30—8.00 Muzyka płyty (z Warszawy). 13.00—14.00 Muzyka —płyty. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Pogadanka społeczna. 15.40 Utwory fortepianowe w wykonaniu Ignacego Paderewskiego — płyty: 1) Fryderyk Chopin: a) Polonez es-moll, b) Mazurki As-dur op. 59 Nr. 2 i D-dur op. 33 Nr. 2, 2) Claude Debussy: Preludia: a) Żagle, b) Tancerki delfijskie. 16.00—16.15 Rozmowę z dziećmi przeprowadzi Zofia Bogusławska. 18.20 Pogadanka aktualna. 18.30 Chwilka walczyków — płyty. 18.45—18.50 Program na jutro.

**ZAGRANICA**

18.55 Wiedeń. „Zemsta Nietoperza" — operetka J. Straussa (transmisja z Opery). 19.15 Budapeszt. Recital śpiewaczy Ady Sari. 20.10 Deutschlandsender. Koncert Orkiestry Filharmonii Berlińskiej. Dyr. Ansermet. Sol. M. Stabile (śpiew). 20.40 Praga. „Rusałka" — opera Dargomyżskiego (skrót). 20.40 Mediolan. Koncert orkiestrowy z udziałem sol. 21.30 Droitwich. Koncert Chopinowski. 21.30 Lyon. Koncert symfoniczny. 21.45 Radio Paris. „Malwina" — operetka Hahna.

### WTOREK, DNIA 16. 2. 1937 R

**PROGRAM OGÓLNOPOLSKI**

6.00 Program lokalny dla Katowic. 6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8.00 Audycja dla szkół. 8.10—11.30 Przerwa. 11.30 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych): „Gdy pali się w piecu" — Ewy Zarembiny. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Programy lokalne. 12.40 Dziennik południowy. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Skrzynka P. K. O. 16.30 Programy lokalne. 17.00 „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona w oprac. Marii Kuncewiczowej. 17.15 „Z dziejów operetki" — reportaż muzyczny Celiny Nahlik (ze Lwowa). 17.50 „Skrzynka zażaleń Nr. 2" — monolog Mariana Hemara. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 „Sport w Karwinie" — pogadanka Andrzeja Sowy (z Katowic). 18.20 Programy lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 „Dyskutujmy": „Czy możliwa jest prawdziwa demokracja?" — dyskusję zagai prof. Czesław Znamierowski (z Poznania). 19.20 Koncert orkiestry wojskowej pod dyr. Kazimierza Kanasia (z Katowic). 20.00 Rozmowa muzyka ze słuchaczami radia — w oprac. prof. Bronisława Rutkowskiego. 20.15 Koncert symfoniczny. Wykonawcy: Ork. Symf. m. Poznania pod dyr. Hansa V. Benda i Jan Rakowski (Viola d'amore) (z Poznania). 22.30 „Zima poetycka" — kwadrans poezji. 22.45 Muzyka taneczna z kawiarni „Cafe Club" w Warszawie. 23.00—23.30 Programy lokalne dla Warszawy i Lwowa.

**ROZGŁOŚNIA POMORSKA**

7.25 Parę informacji. 7.30—8.00 Koncert w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. (z Warszawy). 12.03—12.40 Melodia za melodią (płyty). 12.50 Pomorska gazetka rolnicza. 13.00—14.00 Muzyka (płyty). 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kulturalne Pomorza. 15.40 Utwory J. S. Bacha (płyty). 16.00—16.15 Nasze miasto przy pracy: Chojnice" — pogad. wygłosi Fr. Sieradzki. 16.30—17.00 Muzyka baletowa (płyty). 18.20 Muzyka lekka na różnych instrumentach (płyty). 18.15—18.50 Program na jutro.

**ZAGRANICA**

19.30 Budapeszt. „Tannhaeuser" — opera Wagnera (tr. z Opery Król.). 20.00 Sztokholm. „Złoto Renu" — opera Wagnera (tr. z Opery). 20.30 Radio-Romania. Koncert symfoniczny. Dyr. Perlea. 21.30 Radio Paris. „Król mimo woli" — opera Chabrier'a (tr. z opery kom.). 21.30 Strasburg. Wieczór oper komicznych.



**OBWIESZCZENIE**

We wtorek, dnia 16 lutego 1937 r. o godz. 10-ej przed południem, odbędzie się w tutejszym składzie ekspedycyjnym licytacja przedmiotów znalezionych w miesiącu październiku 1936 na terenie kolejowym W. M. Gdańska. (813

**Kolejowe Biuro znalezionych przedmiotów Danzig — Lege Tor.**

Spis zapowiedzi Nr. 10/37. (814

**ZAPOWIEDŹ.**

Podaje się do ogólnej wiadomości, że

1) kawaler Brunon Kühl, kolejowy deklarant celny, zamieszkały w Gdańsku-Wrzeszcz, syn kolejarza Franciszka Kühl i jego żony Julianny z domu Bieschke, zamieszkałych w Gdańsku-Wrzeszcz,

2) panna Małgorzata Helena Stahlke, zamieszkała w Matarni gminy Banino, córka maszynisty cegielni Augusta Stahlke i jego żony Berty z domu Doebert, zamieszkałych w Matarni, chcą zawrzeć związek małżeński.

Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminnym w Baninie, w sołectwie Matarni i „Gazecie Gdańskiej".

Banino, dnia 12 lutego 1937 r.

**Urzędnik stanu cywilnego**
w zastępstwie
(—) Leon Trzebiatowski.

**OBWIESZCZENIE**

**Przewodniczącego Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla Samorządu przy Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim.**

Na podstawie § 13 rozporządzenia Ministrów Spraw Wewnętrznych, Skarbu oraz Przemysłu i Handlu z dnia 16 kwietnia 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 31 poz. 231) podaje się do wiadomości, że w dniu 4 marca br. o godz. 11-ej w gmachu Urzędu Wojewódzkiego, pokój nr. 14, odbędzie się posiedzenie Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla Samorządu przy Urzędzie Wojewódzkim Pomorskim dla rozpatrzenia planów oddłużenia miasta Torunia, powiatowego związku samorządowego w Tucholi, oraz gmin wiejskich: Brusy, Czersk, Leśno, Lipnice, Karsin, Rytel, Gniew, Godziszewo, Małe Walichnowy, Morzeszczyn, Opalenie, Pelplin, Subkowy, Tczew i Lulkowo.

Toruń, dnia 13 lutego 1937 r.

**Sekretarz:** (—) **Mgr. Bauer.**
**Przewodniczący:** (—) **Dr. Sindowski.**



Km. I. 1540/35, 771/34, 42/34.

**OBWIESZCZENIE**
**O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.**

Komornik Sądu Grodzkiego rewiru I, Franciszek Twardowski, mający kancelarię w Wejherowie pl. Wejhera 22, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że

1) **dnia 17 marca 1937 r. o godz. 10,30** w Sądzie Grodzkim w Wejherowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Henryka i Berty Pahnke, zast. przez pełn. Jana Kotłowskiego **nieruchomości Luzino — karta 160** ogólnego obszaru 45.40.91 ha, stanowiąca gospodarstwo rolne, które zostało rozparcelowane pomiędzy 16 parcelantów. Na nieruchomości znajdują się zabudowania gospodarcze i mieszkalne. Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Grodzkim w Wejherowie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 26.011,—, **cena zaś wywołania wynosi zł. 19.508,25.**

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć **rękojmię w wysokości 2.601,— zł.**

2) **dnia 17 marca 1937 r. o godz. 11** w Sądzie Grodzkim w Wejherowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Magriana nieruchomości: **Częstkowo — karta 96** łącznie z k. 106 ogólnego obszaru 18.34.09 ha, stanowiąca gospodarstwo rolne z częściowym inwentarzem żywym i martwym. Na nieruchomości znajdują się dwa domy mieszkalne oraz zabudowania gospodarcze. Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w Sądzie Grodzkim w Wejherowie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 8.723,—, cena zaś **wywołania wynosi 6.542,25 zł.**

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć **rękojmię w wysokości 872,30 zł.**

3) **dnia 17 marca 1937 r. o godz. 11,30** w Sądzie Grodzkim w Wejherowie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Jana Gronowskiego nieruchomości: **Linia — karta 120** ogólnego obszaru 23.76.92 ha, stanowiąca gospodarstwo rolne z częściowym inwentarzem żywym. Na nieruchomości znajdują się zabudowania gospodarcze oraz 3 domy mieszkalne. Nieruchomość ma urządzoną księgę gruntową w Sądzie Grodzkim w Wejherowie.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 13.911,—, cena zaś **wywołania wynosi 10.433,25 zł.**

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć **rękojmię w wysokości 1.391,10 zł.**

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta postępowania egzekucyjnego przeglądać można w Sądzie Grodzkim w Wejherowie.

Wejherowo, dnia 13 lutego 1937 r. (816

**Komornik:**
(—) Twardowski.

Zlecenie Nr. 146/VIII.

**PRZETARG.**

Dyrektor Okręgu Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie **instalacyj centralnego ogrzewania, wentylacji, kanalizacji i wodociągów:**

a) w rozbudowanym urzędzie pocztowym Gdynia 1,

b) w nowym budynku mieszkalnym w Gdyni na Grabówku.

Bliższe informacje, ślepe kosztorysy i warunki przetargowe otrzymać można w Oddziale Budowlanym Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Bydgoszczy, pokój Nr. 35 za zwrotem wydatków administracyjnych.

Otwarcie ofert nastąpi **dnia 3 marca 1937 r. o godzinie 12-ej.**

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 3% oferowanej sumy.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, unieważnienie przetargu bez podania powodów oraz podział prac pomiędzy oferentów.

(—) **Inż. Wł. Kozubek.**

Numer akt: Km. I. 930/36. (822

**OBWIESZCZENIE**
**O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru I, Kazimierz Tustanowski, mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Śniadeckich Nr. 7, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 18 marca 1937 r. o godz. 10.30 w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy pokój 3, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużników Ottona i Elzy Zühlke nieruchomości, położonej w Bydgoszczy przy ul. Chocimskiej nr. 26, zapisanej w księdze wieczystej Bydgoszcz tom 48, wykaz L. 1704, parcela 408/154 o obszarze łącznym 990 $m^2$, na której znajduje się frontowy dom czynszowy piętrowy murowany; oficyna mieszkalna parterowa murowana; chlewiki drewniane; chlew murowany; oficyna murowana parterowa; szopa drewniana otwarta; chlew murowany piętrowy z czerwonej cegły; śmietnik murowany i ogródek z 8 drzewkami owocowymi. Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą w wydziale hipotecznym Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 20.000,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 15.000,—.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2.000,— oraz zezwolenie właściwej władzy administracyjnej na przewłaszczenie.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy, ul. Wały Jagiellońskie Nr. 4, sala Nr. 3.

Bydgoszcz, dnia 26 stycznia 1937 r.

**Komornik:** w. z. (—) Czarnecki.

Zlecenie Nr. 31/8/K.

**OBWIESZCZENIE**

**Przewodniczącego Centralnej Komisji Oszczędnościowo - Oddłużeniowej dla Samorządu przy Ministrze Skarbu w Warszawie.**

Na podstawie §§ 8 i 10 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 26 marca 1935 r. w sprawie organizacji i trybu postępowania Centralnej Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla Samorządu w brzmieniu rozporządzenia Ministra Skarbu i Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 31 lipca 1936 r. (Dz. U. R. P. Nr. 63 poz. 460) podaję do wiadomości, że **w dniu 5 marca 1937 r. o godzinie 10 przed południem** odbędzie się w gmachu Ministerstwa Skarbu w Warszawie posiedzenie Centralnej Komisji Oszczędnościowo-Oddłużeniowej dla Samorządu, na którym stosownie do przepisu art. 20 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 października 1934 r. w brzmieniu dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 listopada 1935 r. (Dz. U. R. P. Nr. 82 poz. 506) zostanie ustalony nowy plan oddłużenia Powiatowego Związku Samorządowego w Kartuzach.

Strony mogą osobiście lub przez pełnomocników składać wyjaśnienia na posiedzeniu.

Warszawa, dnia 11 lutego 1937 r. (797

**Sekretarz Generalny:** (—) **Michał Kaczorowski.** **Przewodniczący:** (—) **Wawrzyniec Kubala.**



Do akt Km. Nr. 2160/36. (809

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I, Stanisław Lewicki, urzędujący w Grudziądzu przy ul. Budkiewicza Nr. 9, obwieszcza, że na dzień 6 kwietnia 1937 r. o godz. 10 został wyznaczony opis i oszacowanie nieruchomego majątku Ryszarda Ziemkiego Słup karta 132, położonego w Słupie pow. Grudziądz.

W związku z powyższym, na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności.

Grudziądz, dnia 11 lutego 1937 r.

**Komornik:**
(—) St. Lewicki.

Do akt Km. Nr. 68/37 (808

**OBWIESZCZENIE**

Komornik Sądu Grodzkiego w Grudziądzu rewiru I, Stanisław Lewicki, urzędujący w Grudziądzu przy ul. Budkiewicza Nr. 9, obwieszcza, że na dzień 16-go marca 1937 r. godz. 10 został wyznaczony opis i oszacowanie nieruchomego majątku Moniki i Konstantego Mijewskich Słup karta 18, położonego w Słupie pow. Grudziądz.

W związku z powyższym, na zasadzie § 2 art. 668 K. P. C. wzywa się wszystkie osoby, aby przed ukończeniem opisu zgłosiły swoje prawa do pomienionej nieruchomości lub jej przynależności.

Grudziądz, dnia 11 lutego 1937 r.

**Komornik:**
(—) St. Lewicki.



Numer akt: 1070/35.

**OBWIESZCZENIE**
**O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.**

Komornik Sądu Grodzk. w Chełmnie rew. II, Alojzy Bartosiński, mający kancelarię w Chełmnie Rynek Nr. 3, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 marca 1937 r. o godz. 11 w Sądzie Grodzkim w Chełmnie pokój 13 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Franciszka Sentkowskiego nieruchomości: miejska, stanowiąca dom czynszowy, składający się z 3 mieszkań 3 i i 4 pokojowych, położonej w Chełmnie przy ulicy Szkolnej 7, a zapisanej w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Chełmnie, pod tom XIX, karta 384.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 22.650,—, cena zaś wywołania wynosi zł. 16.987,50.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2.265,—.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

**Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.**

**Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.**

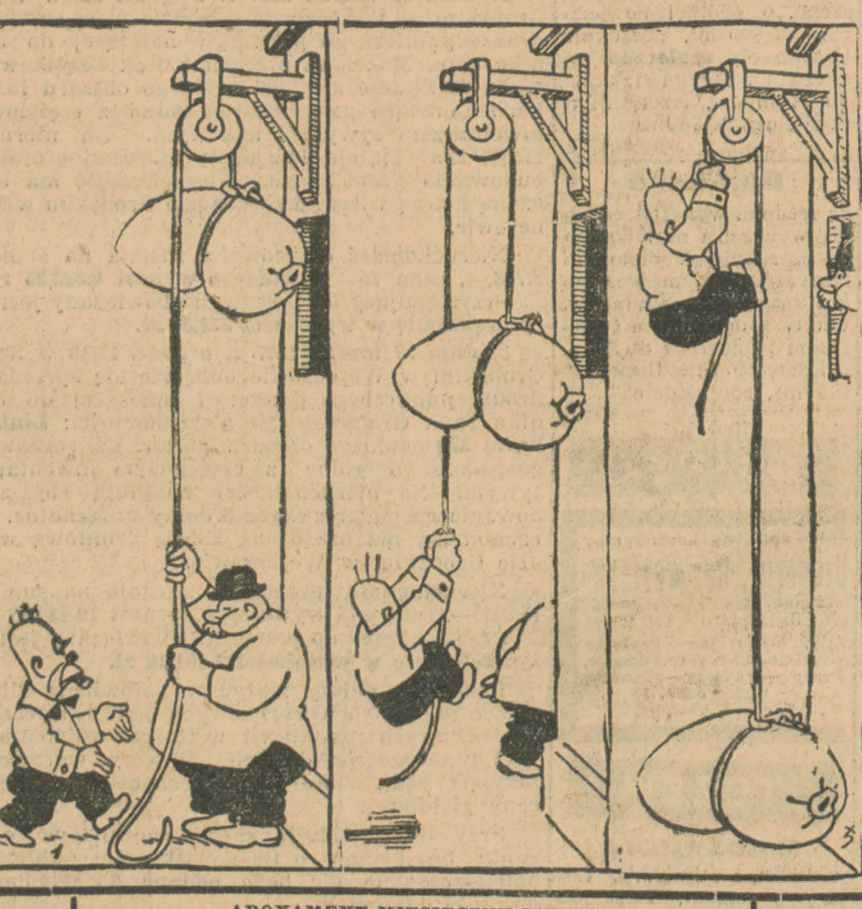
W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Chełmnie, ul. Toruńska, sala nr. 14.

Chełmno, dnia 12 lutego 1937 r. (792

**Komornik:**
(—) Bartosiński.



**Lekka waga em. radcy Agapita Fiuta**



**ZARZĄD MIEJSKI W SKARSZEWACH**

rozpisuje

## nieograniczony przetarg ofertowy

**na dzierżawę sklepu i restauracji z pełnym wyszynkiem oraz urządzeniem i mieszkaniem w Skarszewach przy Rynku nr. 17 — na czasokres 5-letni.**

Szczegółowych wyjaśnień o warunkach przetargu i dzierżawy zasięgnąć można w Zarządzie Miejskim w Skarszewach pokój 2 w godzinach urzędowych.

Ofertę z wyszczególnieniem ceny dzierżawy za jeden rok oraz deklarację, że oferent zaznajomił się z warunkami, należy wnosić **do dnia 8 marca 1937 r. godz. 12 do Zarządu Miejskiego w Skarszewach** w zamkniętej i zalakowanej kopercie.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 8. III. br. o godz. 12.

Do oferty należy dołączyć kwit Kasy Zarządu Miejskiego na złożone wadium w wysokości złotych 150,—.

Oferty nie odpowiadające powyższym warunkom, nie będą rozpatrzone.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta ewtl. nie uwzględnienie żadnej z złożonych ofert.

Skarszewy, dnia 12 lutego 1937 r. (803

**Burmistrz:**
(—) Ogrodowski.




**OGŁOSZENIA:**

| | |
|---|---|
| wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej | 0.20 zł |
| w tekście na pierwszej stronie | 1.00 zł |
| w tekście na drugiej i trzeciej stronie | 0.80 zł |
| w tekście na dalszych stronach | 0.50 zł |

Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

**ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:**

| | |
|---|---|
| W ekspedycji miejscowych agencyj | 2.00 zł |
| Z odnoszeniem do domu | 2.20 zł |
| Przez pocztę z odnoszeniem do domu | 2.40 zł |
| Pod opaską | 4,50 zł |
| W Gdańsku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca | 2.00 gd |
| W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost | 1.75 gd |
| Zagranicą | 4.00 zł |

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
**WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.**

**UWAGI:**

**Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę.** Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimm w Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Czesław Kościelski, Bydgoszcz ul. Marsz. Focha 12. — redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow. udziałem w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.